Nr. 138. Wtorek, 20 Czerwca 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adax (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 6 czerwca b. r. zarządzić przeniesienie W. Ochmistrza Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. W. Księżny Alicyi, pozasłużbowego pułkownika Maksymiliana bar. Liliena, na jego prośbę z dniem 1 września 1911 w stan spoczynku i polecić, aby mu przy tej sposobności wyrażone zostało Najwyższe uznanie.

Równocześnie raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość zamianować najmiłościwiej z dniem 1 września b. r. rotmistrza Antoniego hr. Spannochiego z pułku dragonów nr. 5, imienia cesarza Rossyi Mikołaja I. przy nadkompletowem prowadzeniu w pułku, Ochmistrzem Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. W. Księżny Alicyi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę ministeryalnego w Ministerstwie handlu, dr. Alfreda Prantera, szefem sekcyi *ad personam* w temże Ministerstwie.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarza powiatowego, Waltera Toporczyk Jakubowskiego, sekretarzem Rządu krajowego na Szląsku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 czerwca

Statut funduszu opieki mieszkaniowej.

Dz. u. p. z 17. czerwca b. r. nr. 113 ogłasza obwieszczenie Ministerstwa robót publicznych (w porozumieniu z Ministerstwem skarbu) z d. 14 czerwca 1911, w którem odpowiednio do § 15 ust. z 22 grudnia 1910 z Dz. u. p. ar. 242 mieści się statut ustanowionego na mocy tej ustawy Funduszu opieki mieszkaniowej p. n. „Statut Państwowego Funduszu opieki mieszkaniowej dla małych mieszkań“.

W tem rozporządzeniu wykonawczem wyłuszczono szczegółowo w 31 artykułach przepisy wspomnianej ustawy które zawierają postanowienia o przeznaczeniu funduszu, jak również o warunkch osobistych i rzeczowych, oraz o sposobie, wysokości i prawnych skutkach takiej pomocy kredytowej.

Przeznaczenie środków funduszowych ograniczone przytem zostaje w ten sposób, że z każdej dotacyi rocznej Funduszu można użyć co najwięcej 20 proc. na przyznanie bezpośrednich pożyczek; zgodnie więc z duchem ustawy będzie Fundusz użyty przeważnie na porękę pożyczek przyznanych przez inne instytucye kredytowe. Łącznie z tem ustalono zasadnicze podstawy obliczenia wysokości każdej pomocy kredytowej, jakoteż warunki, pod jakimi objętą być może również poręka rat pożyczkowych, które w ciągu budowania zostają wypłacone (zaliczki budowlane).

Co do warunków osobistych określa statut Funduszu dokładnie koła tych publicznych korporacyj i stowarzyszeń o celach użyteczności publicznej, a przytem, ze szczególnem uwzględnieniem sytuacyi majątkowej oznacza również, jakim warunkom odpowiadać mają statuty takich stowarzyszeń. Co do strony rzeczowej, wylicza statut dokumenty, którymi poprzeć należy podania o pomoc kredytową; określa pojęcie małych mieszkań, małych lokalów przemysłowych jakoteż sukursalnych budynków rolniczych i ustanawia warunki, pod jakimi realności, obciążone na rzecz Funduszu, przejść mogą na własność osób fizycznych (tz. domy własne). Osobny artykuł wylicza wypadki, w których wypłatę na podstawie poręki uiszcza się faktycznie, przyczem dokładnie określono wysokość zobowiązań dla każdego rodzaju takich wypadków.

Niemniej dokładnie uregulowane zostały postanowienia, które stanowić mają rękojmię socyalno-politycznego celu ustawy, a mianowicie dostarczanie zdrowych i tanich mieszkań; szereg dalszych przepisów zawiera środki ochronne przeciw każdemu nadużyciu ustawy dla celów spekulacyjnych.

Na tej więc podstawie, że poręczonym przez ustawę o Funduszu pożyczkom należy się bezpieczeństwo pupilarne także wtedy, gdy sięgają poza połowę wartości, (nowość, jak wiadomo, w ustawodawstwach kontynentalnych) reguluje statut Funduszu prawa i obowiązki zaciągających pożyczkę, przyznających ją i Funduszu samego; przeto również stosunki ekonomiczne i prawne wyjaśnia statut i ustala z takiego punktu widzenia, który dotąd obcy był obowiązującym prywatnie prawnym postanowieniom.

Sprawy krajowe.

(Obrady Komisyi nad organizacyą nauki rolnictwa).

□ W dniach 16 i 17 bm. obradowała w gmachu sejmowym sekcya stała krajowej Komisyi dla spraw rolniczych wraz z kilkoma zaproszonymi przez Wydział krajowy fachowymi znawcami nad sprawą dalszego rozwoju niższego szkolnictwa rolniczego w kraju.

W obradach, którym przewodniczył Zastępca Marszałka krajowego dr. Tadeusz Pilat, wzięli udział pp. posłowie sejmowi Stanisław Brykczyński, Jan Wasung i dr. Franciszek Stefczyk, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Franciszek Bujak, dyrektor Akademii rolniczej w Dublanach Józef Pomorski, członkowie Komisyi roln. Henryk Dolański i Aleksander Dąmbski, prof. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie dr. Michał Kociuba i powiatowy instruktor rolnictwa z Gródka Jagiellońskiego Benedykt Wygoda. Referował sprawę sekretarz Wydziału krajowego Konstanty Jasiński, protokołował adjunkt konceptowy Wiktor Jasiński.

Po nader wyczerpującej dyskusyi, przeprowadzonej na trzech posiedzeniach, uchwalono w zasadzie oświadczyć się za projektem referenta Wydziału krajowego, streszczającym się w tem, iż dalszy rozwój niższego szkolnictwa rolniczego opierać się ma na niższych szkołach rolniczych, powiatowych instruktorach rolnictwa dla włościan i powiatowych zakładach rolniczych. Krajowe niższe szkoły rolnicze będą kształcić niższych urzędników gospodarczych i samodzielnych gospodarzy na małej posiadłości, tudzież przygotowywać instruktorów rolniczych, a po zwiększeniu personalu nauczycielskiego krzewić będą praktyczną wiedzę wśród włościan i współdzia-

---

8)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

SFINKS.

NOWELA.

(Ciąg dalszy).

Na dźwięk nazwiska tego posępny młodzieniec z kąta kawiarni drgnął gwałtownie, zbladł, usta wykrzywiły mu się niby bezmiernego bolu grymasem, niby skurczem hamowanego gniewu. Wahał się chwilę, ale wnet szybko przesunął się ku Stefanowi i rzucił mu w ucho z mocą:

— Palnę w łeb, jak psu, jeśli pan słówko jedno więcej piśniesz...

Uszło to uwagi zebranych, gdyż, ubawieni konfuzyą Stefana, napełniali dymną atmosferę kawiarni zgiełkiem nie do opisania. Brodowicz, śmiejąc się na całe gardło, żądał dokładnego opisu „osoby“.

— Gadaj Stefan, bez blagi, jak naprawdę wygląda twoja *bonne fortune?* Uwłosienie?...

— Mam w kieszeni... browning... wyborny — szeptał tamten przez krtań zaciśniętą — siedm strzałów... tak mi Panie Boże przy skonaniu dopomóż...

Było snadź coś okropnego w tych słowach, w tym głosie zduszonym, chrapliwym, nieludzkim, bo Stefan drżał na całem ciele. Ręce zwisły mu bezwładnie wzdłuż bioder. Siedział, jak spiorunowany, nie umiejąc znaleźć odpowiedzi na złośliwe, drapieżne już wręcz w tej chwili napaści towarzyszów. Znęcano się nad nim bezlitośnie.

— Zełgałeś?

— Zełgałem. Dajcie mi pokój, błagał prawie z rozpaczą.

Nie śmiał dotąd spojrzeć w oczy człowiekowi, który, rzekłbyś, zdruzgotał mu ducha siłą jakąś nienazwaną a ogromną, że zdjął go strach przesądny, jak od zjawiska tajemniczego i nadprzyrodzonego. Teraz rzucił wzrokiem z ukradka.

Tamten siedział pozornie już spokojny, z głową jak zwykle spuszczoną, przed siebie, a raczej w siebie zapatrzony posępnie. Może tylko nieco bardziej blady był niż zazwyczaj, może tylko wargi drgały nieznacznie, niby echa ostatnie oddalającej się burzy. Stefan ochłonął. Nabierał pewności i dla wyratowania sytuacyi drwił sam z siebie. Zahazardował się na żart tłusty, bezczelny.

Podtrzymano ten ton ochoczo. Już to zwykle w kompanii najpoważniejsze rozmowy wchodziły ostatecznie na takie tory i wtedy niepodobna było zmienić nastroju. Przesadzano się w konceptach cynicznych, w określeniach nagich, pozbawionych wszelkich obsłon konwencyonalnych.

Młodzież dawała folgę rubasznej wesołości.

Posępny młodzieniec, jakby niezadowolony z gatunku zabawy obecnej, wstał i płacił za kawę. A potem, ukłoniwszy się towarzystwu z daleka, opuścił zebranie.

Stefan przeprowadził go wzrokiem do wyjścia. Uczucie ulgi malowało się na jego pucułowatej twarzy.

— Co za zwierz? — zapytał wreszcie, kiedy drzwi zamknęły się za wychodzącym.

— Bagatela — potwór mitologiczny.

— No?

— Sfinks.

— Nie dosłyszałem przy rekomendacyi. Jak się nazywa pospolicie? Jak się nazywa jego tajemnicza mość w oficyalnych spisach ludności, gdyż przecie w policyjnych księgach meldunkowych sfinksowość wszelka jest niedopuszczalna.

— Kolega mój biurowy — objaśnił Trelski — Jan Margiel, współpracownik „Kredytu polskiego“.

Stefan aż podskoczył na krześle.

— Margiel! On! Psiakość, że też nie dosłyszałem nazwiska przy przedstawieniu się naszem.

— Łapnąłeś coś niepotrzebnego, co?

— Nie, nie — kręcił się — ale to... Ale to podobno straszny dziwak.

— Czy dziwak? Może — mówił Trelski. W każdym razie bardzo dziwny. Jest dla nas wszystkich potroszę zagadką. Już w dzieciństwie robił podobno wszystkim nieprawdopodobne niespodzianki.

Ludwik Kleczko, który znał nietylko Margiela od bardzo dawna, ale także ojca jego, przez lat wiele nauczyciela matematyki na Pradze, utrzymuje, że musiał tam w domu u nich zajść jakiś ponury dramat rodzinny, co na obydwu odcisnęło szczególne piętno.

Stary umarł przed kilku miesiącami.

Kleczko przypomina sobie także legendę szkolną o Margielu. Podobno, kiedy ojciec zaprowadził go do gimnazyum, ażeby zdawał egzamin do klasy wstępnej, chłopak zabłąkał się w labiryncie komnat i kurytarzy, wszedł do niewłaściwej sali, gdzie też niechcący zdał egzamin odrazu do pierwszej.

— Rzeczywiście — podjął Trelski. — Margiel posiada zdolności fenomenalne.

On znał go ze szkolnej ławy, a teraz w „Kredycie Polskim“ zbliżył się do kolegi jeszcze bardziej.

— Ba, zdolności fenomenalne — drwili inni. Nigdy niewiadomo co wie, a czego nie wie, bo milczy.

— Człowiek milczący zdobywa najgłębsze tajemnice ludzkie — powtarza sentencyonalnie za mędrcem egipskim Brodowicz.

— Oj, to prawda — zawołał Stefan z przekonaniem.

Siedział jak na rozpalonych węglach; kręcił się niecierpliwie. Coś go niepokoiło, coś korciło.

Niewątpliwie cnoty mędrców egipskich nie były jego cnotami. Chciał coś mówić, ale niewytłumaczony lęk ściskał go za gardło.

Brodowicz, jak zwykle, pessymistycznie przekorny, rezerwę Margiela oświetlał ze strony najgorszej.

— Nie lubię sfinksów — mówił z przekąsem. — Chcę z góry wiedzieć z kim... mam przyjemność. Chcę wiedzieć dokładnie, czy można faceta zostawić sam na sam z rublem czy nie można.

Trelski zauważył, że koncept jest niesmaczny.

— Myślisz — odpalił tamten ze wzgardliwem nieco odęciem ust.

— A ja ci powiem Duda (Dudą Trelskiego tu nazywano) i zapamiętaj to sobie raz na zawsze, że jeden jest sprawdzian niezawodny — rubel. Oczywiście nie należy tego brać dosłownie. Rubel to tylko symbol, znak algebraiczny, figura retoryczna. Możesz tu przedstawić najrozmaitsze wartości — suma jest rzeczą względną; zresztą niema rzeczy bezwzględnych w nizinach ludzkiego bytowania. Mam też do użytku praktycznego pewną wyrażoną w rublach i kopiejkach skalę do szacowania bliźnich moich najserdeczniejszych.

— Na ileż taksujesz Stefana?

— No, wogóle skala moja nie jest bardzo rozległa. Mam ludzi przeważnie za dość tanią kanalię.

— No, jednakże?

— Do pięćdziesięciu kopiejek.

— Nie wysoko.

— Ba, ale za to w tych granicach ma całe moje zaufanie. Umiem odróżnić plewę od czystego ziarna. Empirycznie doszedłem do stwierdzenia, że naprzykład w każdem jego łgarstwie jest ściśle jedna dziesiąta prawdy. Moi drodzy, na nasze ciężkie czasy dobra i jedna dziesiąta, ale już pewna — murowana. Ot i z tą awanturką...

Nie skończył.

Do kawiarni wkroczyła policya z wojskiem.

— Nie ruszać się z miejsc!

Po przejrzeniu dowodów osobistych i długiej niezmiernie ścisłej rewizyi, jakkolwiek nic podejrzanego nie znaleziono, całe towarzystwo odprowadzone zostało pod silną eskortą do cyrkułu.

Doskonale.

(Ciąg dalszy nastąpi).

łać w akcyi miejscowych stowarzyszeń rolniczych, zmierzającej do dźwigania kultury rolniczej w okręgu szkoły przez doświadczenia polowe, demonstracye, kursa i fachową poradę dla włościan.

Zadania krzewienia wiedzy rolniczej i podnoszenie gospodarstw włościańskich spełnić ma przedewszystkiem nowa instytucya powiatowych zakładów rolniczych, a zanim to nastąpi, należy dążyć do tworzenia powiatowych instruktorów rolnictwa dla włościan.

Równocześnie uchwalono przedłożony przez referenta Wydziału krajowego projekt organizacyj powiatywych zakładów rolniczych Zadaniem takich zakładów będzie badanie stosunków rolniczych w powiecie, aby na tej podstawie podejmować starania w celu polepszenia warunków zawodowej pracy rolników w każdym kierunku; urządzanie zimowych kursów rolniczych i innych specyalnych kursów z tych działów gospodarstwa wiejskiego, które w danej okolicy mają znaczenie i warunki rozwoju; prowadzenie własnego wzorowego gospodarstwa włościańskiego; nauka wędrowna rolnictwa w najszerszem słowa znaczeniu.

Czynności nauczycielskie zakładu skupiać się mają głównie w okresie zimowym i obejmą naukę zimową dla młodzieży włościańskiej oraz zimowe kursa rolnicze dla starszych, wreszcie okolicznościowe krótkie kursa i pouczenia praktyczne urządzone w różnych porach roku w zakładzie lub w innych miejscowościach leżących w okręgu zakładu. Do powiatowych zakładów rolniczych przyjmowani będą kandydaci z ukończoną szkołą ludową i 16 rokiem życia, oraz po udowodnieniu, że sam kandydat lub rodzice posiadają włościańskie gospodarstwo w okolicy. Pierwszeństwo będą mieli starsi młodzieńcy, dający rękojmię, że pozostaną samoistnymi gospodarzami na własnych gospodarstwach włościańskich.

Kursa zimowe dla starszych włościan mają trwać 4 do 8 tygodni. po trzy w ciągu każdego półrocza zimowego.

Powiatowe zakłady rolnicze połączone być mają z internatem, w którym uczniowie znajdą pomieszczenie i utrzymanie.

Projekt tej organizacyi przyjdzie jeszcze pod obrady pełnej krajowej komisyi rolniczej. którą zwołać ma Wydział krajowy w ciągu lipca b. r.

Inicyatywa Wydziału krajowego w kierunku organizacyi powiatowych zakładów rolnictwa wydała już owoce, gdyż dzięki ofiarności powiatu i prezesa Rady powiatowej posła Adolfa br. Brunickiego, podobny zakład pierwszy powstanie niedługo w okolicy Gródka Jagiellońskiego.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 16 czerwca.

(Wybory w Wiedniu. — Statystyka wyborcza).

(aw) Z postawy prasy wiedeńskiej sądząc, zdawało się, że dzień 13 czerwca będzie bardzo burzliwy. Wszakżeż nie napróżno nawoływano od miesięcy do walki i nie napróżno starano się wpoić w czytelników przekonanie, że zwycięstwo kandydata partyi przeciwnej sprowadzi niewątpliwie — koniec świata! Oczekiwano też masowych wystąpień, demonstracyj, a przynajmniej niezmiernie licznego udziału w akcie wyborczym. Oczekiwania te zawiodły jednak ogólnie. Nie licząc kilku wypadków zaburzeń porządku publicznego przez gromady niedorostków, dzień wyborów przeminął tak spokojnie, że aż ten spokój zadziwiał. Gdyby nie zwiększone posterunki policyi i nieliczne zresztą nalepki, zachwalające kandydatów, nie wiedziałoby się zgoła o tem, że 13 czerwca rozgrywa się walka o panowanie nad Wiedniem, walka na śmierć i życie między rządzącem dotąd stronnictwem chrześciańsko-społecznem a jego przeciwnikami.

W mieście panował porządek wzorowy. Każda dzielnica miała własny lokal wyborczy, wybrany z rozmysłem przy ustronnej, zacisznej ulicy, a ruch cały urządzono w ten sposób, że nie było nigdzie ani tłoku, ani zamieszania. Spełnienie obowiązku obywatelskiego zabierało wyborcom zaledwie kilka minut czasu i to w najbardziej ożywionych dzielnicach.

Późnym wieczorem znane były już wyniki wyborów, które wzbudziły ogólne zdumienie. Tak przyzwyczajono się ufać bezwzględnie w gwiazdę szczęścia stronnictwa chrześciańsko-społecznego, że nie chciano wprost wierzyć w jego niepowodzenie. Nie jest ono zresztą tak wielkie i krzyczące, jak to chce przedstawić prasa liberalna. Prawda, że Wiedeń nie dopisał, pozostały jednak mandaty prowincyi i wybory ściślejsze, które wobec nauczki, odniesionej w dn. 13 czerwca i grozy niebezpieczeństwa zbyt daleko idących tryumfów socyalnej demokracyi, otrzeźwią wyborców z gorączki walk partyjnych i zmuszą do jednolitszej akcyi wyborczej. W tym celu odbyła się też konferencya przywódców stronnictw niemiecko-postępowego i chrześciańsko-społecznego, w której wzięli udział P. Prezydent Ministrów, P. Ministrowie Hochenburger i Weiskirchner oraz pp. Chiari, Gessmann, ks. Lichtenstein, dr. Pattai, dr. Gross i dr. Weidenhofer.

Wyniki tej konferencyi były bardzo korzystne. Osiągnięto zupełne porozumienie, dzięki czemu przy wyborach ściślejszych staną ramię do ramienia wszystkie niemieckie stronnictwa mieszczańskie przeciw kandydatom socyalnej demokracyi.

Statystyka przeprowadzonych w dniu 13. czerwca wyborów przedstawia się następująco:

Na 64 mandatów Dolnej Austryi wybrano definitywnie 30 posłów, w 34 okręgach wyborczych nastąpi wybór ściślejszy.

W Austryi Górnej stracili socyaliści dwa mandaty na rzecz niemieckiego stronnictwa ludowego. Stan posiadania chrześcijańsko-społecznych (17) uszczuplą prawdopodobnie wybory ściślejsze o jeden mandat.

W Solnogrodzie zdobyli chrześcijańsko-społeczni 4 mandaty, w Styryi wybrano 24 posłów (z tych 11 chrześć.-społecz., 3 niem. postępowców, 4 socyal. demokratów, 6 z słowiańskiego stronnictwa ludowego), w 6 okręgach nastąpi wybór ściślejszy. Radca Dworu Ploj staje do wyboru ściślejszego z Bencicem,

W Karyntyi wybrano trzech niemieckich ludowców, a trzej dalsi, pomiędzy nimi Steinwender, stają do wyboru ściślejszego.

W 25 okręgach tyrolskich wybrano definitywnie 20 posłów, w pięciu odbędzie się wybór ściślejszy. Niemieccy narodowcy zdobyli tam jeden mandat na socyalistach, chrześcijańsko-społeczni zachowali 11 mandatów, włoscy ludowcy sześć.

W Krainie odnieśli słoweńscy ludowcy walne zwycięstwo, zatrzymując 10 mandatów, w Tryeście powiodło się podobnie włoskim liberałom i narodowcom słoweńskim. O losach trzech mandatów socyalnej demokracyi rozstrzygną wybory ściślejsze.

W Istryi i Gorycyi zatrzymali swój stan posiadania słoweńscy narodowcy i włoscy liberali. W Czechach wybrano 67 posłów, w 63 okręgach odbędą się wybory ściślejsze. Młodoczesi zdobyli dziesięć, staroczesi jeden, niemieccy agraryusze siedm, narodowi socyaliści ośm, frakcya prawno-państwowa dwa, czescy socyaliści dwanaście, niemieccy postępowcy trzy, niemieccy radykali ośm, wszechniemcy jeden, niemieccy agraryusze cztery, niemieckie stronnictwo pracy jeden, związkowi socyaliści ośm, bezpartyjni dwa mandaty. Znany w całem państwie hr. Sternberg przepadł w swym dotychczasowym okręgu wyborczym. Do wyborów ściślejszych stają agraryusz Zdarsky, b. Minister Praszek, prof. Kalina, radykał Stransky i w. i.

W czeskich okręgach Moraw wybrano 7 posłów, w dwudziestu pięciu odbędą się wybory ściślejsze. do których staną b. Minister dr. Zaczek, Stanek i w. i. Walka rozegra się przeważnie między katolickimi narodowcami a agraryuszami.

Na Szląsku stracili dotąd socyaliści cztery dawne mandaty, zdobyli jeden nowy, w czterech zaś okręgach staną do wyborów ściślejszych. Niemieccy agraryusze stracili jeden mandat na rzecz socyalisty, o losach niemieckich ludowców (1), postępowców (2) i czeskich agraryuszy (1) rozstrzygną wybory ściślejsze.

Statystyka ta wykazuje niebywałą dotąd liczbę wyborów ściślejszych, a wynik ich nieznany nie pozwala na razie na stanowcze oznaczenie rozkładu stronnictw i ich sił w przyszłej Izbie. Rezultat ten przesunął także punkt ciężkości akcyi wyborczej na dzień wyborów ściślejszych, które będą dopiero miarodajne dla ukształtowania się stosunków politycznych w Austryi.

Sprawa albańska w Sejmie węgierskim.

Na sobotniem posiedzeniu Sejmu węgierskiego p. Rakovszky wniósł interpelacyę do rządu w sprawie zajść w Albanii i zapytał, czy prezydent ministrów może wyjaśnić, o ile P. Minister spraw zagranicznych gotów jest w drodze przyjacielskiej postarać się w Konstantynopolu o to, aby rząd turecki w interesie pokoju europejskiego uwzględnił słuszne życzenia Albańczyków i czy także gotów jest w Cetynii w drodze przyjacielskiej wywrzeć wpływ w tym duchu, aby Czarnogórcy wstrzymali się od wszelkich kroków utrudniających akcyę pojednawczą turecko-albańską.

P. Rakovszky w dłuższem przemówieniu uzasadniał interpelacyę i zaznaczywszy, że, jak się zdaje, kroki przedsięwzięte przez Ministerstwo spraw zagranicznych miały sukces, wyraził zdziwienie, że kroki te nawet część prasy berlińskiej komentowała w tonie rozdrażnionym.

Prezydent ministrów hr. Khuen-Hedervary odpowiedział, że dążeniem obu Rządów jest utrzymanie całości państwa otomańskiego, a P. Minister spraw zagranicznych w tym właśnie duchu udzielił rządowi tureckiemu z całą szczerością rad przyjacielskich, które też spotkały się z przyjaznem przyjęciem. Nie chcemy wprawdzie — mówił premier — mieszać się do spraw wewnętrznych Turcyi, ale krok, jaki uczyniliśmy, leżał zarówno w interesie Turcyi, jak pokoju europejskiego. Kierownictwo Ministerstwa spraw zagranicznych uważa za swój obowiązek występować przeciwko wszelkim zakłóceniom pokoju, z jakiejkolwiek pochodziłyby

---

7)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część pierwsza.

II.

Życzenie umierającego.

(Ciąg dalszy).

Człowiek się w nią wpatruje. Izabela go widzi.

Czy przemówi do niej?

Nie słyszy nic. Nie czeka.

Ciągle jak w obłędzie ze ściśniętem sercem i czując jakby czaszka jej pękała, idzie prosto do tego człowieka, policyanta, pełniącego służbę na tej ulicy.

Odchyla płaszcz i głosem grobowym, który jak rzężenie wychodzi ze zdławionej piersi:

— Na miłość boską, panie policyancie... miej litość... Już nie mogę... Proszę ją wziąć... Odnajdę pana: 13 z XVI... Panie policyancie, to nie jest dziecko nieprawe... Och! kochanie!... Oto proszę wziąć, na koszta dla niej... jako wynagrodzenie za opiekę, której pan jej użyczy...

Na ulicy słabo oświetlonej tylko ich dwoje!... Izabela podaje dziecko, zmusza policyanta, żeby otworzył ramiona.

Wsuwa mu w rękę kopertę wypełnioną biletami bankowymi... i znika jak obłąkana, zanim oszołomiony człowiek miał czas słówko wyszeptać.

Tam, w górze, dramat się rozgrywa w całej okropności.

Powóz Jakóba nadjeżdża. Brama wjazdowa się otwiera. Powóz wjeżdża, zatrzymuje się przed peronem.

Jakób wysiada, a konie odjeżdżają w stronę stajen.

Zrobił zaledwie trzy kroki, gdy mężczyzna, którego nie widzi, wysuwa się z ciemności: z chińskiego kiosku według umowy z Klaudyą.

Jakób się obraca.

Człowiek jakiś stoi przed nim... w cieniach nocy!

Jakób podnosi rękę do kamizelki.

Szuka rewolweru.

Ale tamten, bandyta, kochanek-morderca, strzela raz, dwa razy...

Jakób pada!

Izabela usłyszała strzały. Przybiega.

Noc jest mniej ciemna. Światłość z pomiędzy dwóch chmur padająca, pozwala jej iść prosto do celu,

Jakób leży bez życia, z głową na trawniku, a ciałem na wygracowanym piasku alei.

— Jakóbie!... Jakóbie!...

Nie odpowiada.

Czy już nie żyje?

Oszalała z rozpaczy, Izabela pada na kolana. Ujmuje ręce konającego, unosi głowę.

— Na pomoc!... na pomoc!... — woła zrozpaczona.

Zdaje się jej, że Jakób przychodzi do siebie.

Bierze głowę w obie ręce, szuka oczu, pięknych oczu marzących, dobrych, słodkich, serdecznych.

Widzi ją.

— Jakóbie! Czy jesteś zraniony?...

Chce mówić, nie może.

Ręce jego w białych rękawiczkach zatrzymują ręce Izabeli.

— Jakóbie!... Jakóbie!... — woła nieszczęśliwa. — Jakóbie, przez litość, wymów choć jedno słowo!...

Twarz staje się sino blada. Usta się poruszają.

— Izabelo.... umieram!...

— Jakóbie!...

— Izabelo.... polecam... ci....

— Co, Jakóbie?

— Moją.... córkę.... I....zabelo.... tobie....

Głowa Jakóba stacza się w ramiona tej, która go kochała.

Głosem oszalałym znowu wyrzuca okrzyk w noc ciemną:

— Na pomoc!... na pomoc!...

Służący się zbiegają, a młoda kobieta, którą obecność jej w parku o tej porze raz na zawsze kompromituje, woła głosem zdławionym:

— Zabili go.... Człowiek uciekł... tam.... Słyszałam kroki....

Pada zemdlona na ręce służby.

III.

Nocna służba.

Marmagne, policyant pełniący służbę dziś w nocy od dziesiątej wieczorem do pierwszej rano, stał z otwartemi usty z zadziwienia, z dzieckiem na ręku.

Potrzebował kilku minut, aby umysł jego się uspokoił i aby mógł zdać sobie właściwą sprawę z tego, co się zdarzyło.

To było jasne: kobieta — tak, to była kobieta szczupła i jasnowłosa — złożyła mu na ręku dziecko i ta kobieta odeszła, zanim miał czas odmówić, powiedzieć cośkolwiek!...

Marmagne stał jak ogłupiały.

Czy to była prawda wszystko to, co mu przez głowę przechodziło?

Czy może ciężkie powietrze nocy krew mu burzyło w mózgu?

Było mu bardzo gorąco.

Osłupienie z powodu brutalnej rzeczywistości, wskutek fantastycznego a niespodziewanego zdarzenia wprawiało go niemoc.

Krew szybciej w żyłach płynęła aż pęczniały.

Nie, on nie marzył, bo czuł na rękach łagodne ciepło drobnego ciałka.

A jego „gospodyni"....

Na tę myśl oddechu mu nagle zabrakło.

Zdawało mu się, że słyszy krzyki, jakimi by go powitała, gdyby jej przyniósł taki podarunek. Nienawidziła dzieci.

Czy dlatego, że ich miłość pozostała bezpłodna?

Marmagne nie wiedział.

To było pewne, że niecierpiała nieustającego ruchu, jaki sprawiają te małe istoty. Porządna do zbytku i surowa, nie mogła znosić nieładu wokoło siebie, który lubią robić małe rączki, nie mające innego zajęcia. Krzyki dziecinne ją drażniły. Jednem słowem nie lubiła dzieci i nigdy nie chciała przyznać, że można je znajdować miłemi, sprytnemi i pieszczotliwemi.

Przynieść jej jedno z nich!... w nocy!...

To było niepodobieństwo!

Cóż robić, Marmagne zaniesie dziecko na posterunek. Będący na służbie inni policyanci zadecydują co z niem robić.

Przytułek miejski jest jedyny dla niemowląt, których w domu nie potrzebują.

Przyjmując służbę w dzielnicy Auteuil, Marmagne nie brał na siebie roli ojca-wychowawcy.

Ta decyzya nie otrząsnęła go jednakże z osłupienia.

Policyant zrobił kilka kroków... zatrzymał się.

Nie śmiał dotychczas spojrzeć na swój ciężar.

Dziewczynka! Boże miłosierny!... On dziewczynkę trzymał na rękach!...

Nienawykły, obawiał się, żeby nie opuścić dziecka na ziemię, żeby nie zaczęło płakać.

Cóż on zrobi, dobry Boże. jeżeli ten dzieciak zacznie kwilić na całą ulicę o północy!..

Myśl pewna rumieńce wywołała na opaloną twarz poczciwca: „Byle tylko z kim się nie spotkał oko w oko"...

Tego by brakowało!... Oto by sobie żartowali z „nr. 13 z XVI-tej dzielnicy!"

— W każdym razie. — mruczał Marmagne — chyba na tę chwilę byłem kwadratowym idyotą!... Czy nie mogłem porwać tej baby za czarny kaftan, który ją okrywał od stóp do głowy, i powiedzieć jej: „Jeśliś zbłądziła, moja mała, pokutuj teraz. Ja nie zbieram dzieci teraz, kiedy pół do jedenastej bije na dzwonicy Notre Dame d' Auteuil!" Idyota!... Bydlę!...

Marmagne buntował się na siebie samego, ale to niezadowolenie nie pomagało mu do wyjścia z kłopotliwego położenia.

Z zaczerwienioną twarzą obracał głowę nadsłuchując.

Nie chciał mieć świadków.

Na ten raz umyślił porzucić wyznaczoną sobie drogę schodząc na bardziej puste ulice. Za żadną cenę nie życzył sobie, aby go kto zobaczył z dzieckiem na ręku.

Doszedł aż do latarni i tam, pewny, że jest sam jeden, odchylił chustkę.

Brakowałoby jeszcze, aby to dziecko się udusiło bez dostatecznego powietrza!.... Bo też strasznie było gorąco!.... Marmagne całą ręką pot z czoła ocierał.

Niewprawnymi, grubymi palcami szperał

strony i dlatego odniosło się także do rządu czarnogórskiego i kilkakrotnie zwróciło jego uwagę na powinność utrzymania neutralności. Rząd czarnogórski przyrzekł też spełniać ten obowiązek, a mamy nadzieję, że przyrzeczeń tych dotrzyma. To jednakże nie powstrzyma Ministerstwa spraw zagranicznych, aby w razie koniecznej potrzeby ponownie spełniło swój obowiązek.

Wkońcu hr. Khuen zaznaczył, że dotychczas krok Ministerstwa spraw zagranicznych miał powodzenie, co też interpelant sam stwierdził, a dalej zapewnił o dalszej czynności wspólnego Rządu, bo jako Państwo sąsiednie mają Austro-Węgry w tem największy interes, aby w ich sąsiedztwie nie rozegrały się zajścia, nietylko wymagające większych wysiłków, lecz które nadto mogłyby także w polityce europejskiej wywołać znaczniejsze komplikacye. Dlatego Austro-Węgry będą także śledziły z uwagą wypadki w państwie tureckiem.

Po oświadczeniu p. Rakovszkyego, że godzi się na te wyjaśnienia, Izba przyjęła odpowiedź prezydenta ministrów jednomyślnie do wiadomości.

KRONIKA.

Lwów, 19 czerwca.

— **Kalendarz.**

Wtorek (20 czerwca):

Sylweryusza. — Bogna św. — Fteodota.

Wschód słońca o godzinie 3·17 rano, zachód słońca o godzinie 7·33 po południu.

— **Wybory do Izby posłów Rady państwa** odbywają się dzisiaj w jednomandatowych okręgach miejskich i dwumandatowych okręgach wiejskich Galicyi wschodniej. We Lwowie spokoju nigdzie w godzinach przedpołudniowych nie naruszono.

Nadzwyczajny dotatek do *Gazety Lwowskiej* ukaże się dzisiaj o godzinie 10 wieczorem i będzie do nabycia w cenie po 4 hal. za egzemplarz.

— **Echa orkanu w Tryeście.** Najj. Pan przeznaczył na rzecz rodzin po ofiarach katastrofy 10.000 kor.

Płyną także liczne datki prywatne. — Tryesteńska Izba handlowa ofiarowała 3000 koron, Towarzystwo flotowe 3000 koron, dla rodzin po ofiarach, a 500 koron dla policyantów, którzy odznaczyli się w akcyi ratunkowej.

W sobotę przed południem odbył się pogrzeb kapitana włoskiego statku „Malta“ przy licznym udziale ludności. W pogrzebie wzięli także udział Namiestnik i przedstawiciele władz. Na trumnie złożono wiele wieńców.

Po południu odbył się w Muggia pogrzeb marynarzy rozbitego statku „Mikolajos“.

Szkody wyrządzone na okrętach obliczają na 700.000 koron, o ile uda się wszystkie okręty naprawić, w przeciwnym razie szkoda będzie znacznie większa.

— **Stan zdrowia** dr. Petelenza — jak donoszą z Krakowa — nieco się polepszył, gorączka spadła. Stan jednak ciągle przedstawia się groźnie.

— **Z Rady Narodowej.** Posiedzenie pełnej Rady Narodowej odbędzie sie we czwartek 22 b. m., o godzinie 4 po południu.

Na porządku dziennym: ponowne i ściślejsze wybory.

— **Z Politechniki.** P. Karol Freund, rodem z Załucza, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Z kolei.** Na torze rossyjskim z dniem 17 b. m. przywrócono ruch osobowy między Brodami a Radziwiłłowem rossyjskim pociągiem pośpiesznym nr. 3. Również otwarto ruch towarowy między temi stacyami.

— **Wystawa współczesnej sztuki kościelnej.** Termin zgłoszeń na wystawę kościelną, mającą się otworzyć dnia 1 grudnia 1911 w pałacu Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie, upływa z dniem 1 lipca 1911.

— **Towarzystwo upiększenia miasta Lwowa i okolicy** wysłało do zarządu fabryki drożdży prasowanych na Zamarstynowie list z wyrazami uznania i podziękowania za staranne i pełne dbałości o estetyczny wygląd, wykonanie parkanu dokoła zabudowania fabrycznego, w szczególności zaś za nadanie bramom charakteru wrot. Już sama dążność w tym kierunku artystycznego rozwiązywania zagadnień i potrzeb praktycznych zasługuje na uznanie, świadczy o kulturze i nieżałowaniu większego wydatku nad praktycznie konieczny — a tem bardziej zwraca na siebie uwagę, że nie tyczy się w tym wypadku miejsca na widoku położonego, ale oddalonego od miasta.

— **Turniej tennisowy** odbędzie się we wtorek, d. 27 b. m. i w dniach następnych na kortach lwowskiego Towarzystwa łyżwiarskiego (ul. Pełczyńska).

— **Kolej lokalna Muszyna-Krynica.** W obrębie dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie otwarto z dniem 29 maja b. r. kolej lokalną Muszyna-Krynica ze stacyami, względnie przystankami i ładowniami: Muszyna (istniejąca stacya), Muszyna miasto (przystanek), Powroźnik (przystanek i ładownia), Krynica wieś (przystanek) i Krynica (stacya).

Stacye Muszyna i Krynica zostały otwarte dla ruchu ogólnego; przystanki osobowe Muszyna miasto i Krynica wieś dla ruchu osobowego i pakunkowego; przystanek osobowy i ładownia Powroźnik dla ruchu osobowego i pakunkowego, jakoteż ruchu towarowego w ładugach całowozowych, jednakże tylko za poprzedniem zezwoleniem.

Przewóz towarów wybuchowych jest na tym szlaku wykluczony.

Na przystankach osobowych Muszyna miasto i Krynica wieś, oraz na przystanku osobowym i ładowni Powroźnik bilety jazdy opłaca się w pociągu, a pakunki w stacyi odbiorczej.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie, ogłasza niewypłacalność firmy: Salomon Bochner, handlarz mebli w Białej, oraz upadłość firmy: Leo Birnbaum, kupiec w Oświęcimiu.

— **Adresy muzyków.** Korespondent muzyczny pism niemieckich, p. Alfred Plohn, uprasza wszystkie krajowe Towarzystwa muzyczne i śpiewackie, orkiestry, szkoły muzyczne, a nadto wszystkich nauczycieli i nauczycielki muzyki, stroicieli, właścicieli składów nut, instrumentów i t. p., o podanie swych adresów i bliższych dat osobistych, w celu zamieszczenia tychże w nowym roczniku (1912) książki „Musikbuch aus Österreich“. Adres p. Plohna: Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

— **Na konkurs graficzny im. p. Henryka Grohmanna** nadesłało dotychczas do pałacu sztuk pięknych w Krakowie 14 artystów 84 akwafort. Autor z godłem „Sztuka“ nie dołączył wymaganej koperty z nazwiskiem. Po rozstrzygnięciu konkursu przez zaproszonych jurorów, co ma nastąpić w pierwszej połowie lipca b. r., urządzoną będzie z prac nadesłanych wystawa w wielkiej sali nowo wybudowanego gmachu hr. Zamoyskiego na Krupówkach w Zakopanem, poczem zbiór ten wystawiony będzie w pałacu sztuk pięknych w Krakowie.

Przy sposobności pobytu w Krakowie złożył p. Henryk Grohmann do rąk sekretarza Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych na rzecz funduszu nagród rzeźbiarskich im. ś. p. prof. Maryana Sokołowskiego kwotę 500 koron i wpisał się na listę członków dożywotnich Towarzystwa.

— **Nowy klub sportowy Old-Boys we Lwowie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Wszystkich chętnych, którzy uznają potrzebę fizycznych ćwiczeń na wolnem powietrzu także dla ludzi poważniejszych, zapraszam na poufne zebranie, które odbędzie się we czwartek, dnia 22 b. m., o godz. 8 wieczorem w kawiarni Schneidra (ostatni pokój). *Kazimierz Hemerling.*

△ **Czyje konie?** W ulicy Leona Sapiehy przytrzymano w sobotę parę koni w kantarach, bez wozu, silnie pokaleczonych. Konie oddano do Akademii weterynaryi, gdzie je opatrzono.

△ **Znaleziono:** w ulicy Leona Sapiehy mały pulares z drobną kwotą; w ulicy św. Marcina srebrny zegarek z łańcuszkiem.

△ **Szukajcie żony!...** Filip Hornung, majster szewski doniósł policyi, że uciekła mu z domu jego żona Michalina, pozostawiając bez opieki dwoje dzieci. Hornungowa zabrała na drogę 60 kor.

△ **Znalezione zwłoki.** W lesie krzywczyckim koło rogatki Łyczakowskiej znaleziono w sobotę rano w krzakach zwłoki młodzieńca. Jak z ubrania i czapki wywnioskowano, są to zwłoki ucznia VII. klasy gimnazyum ruskiego. Zwłoki leżały w tym lesie od trzech tygodni, gdyż uległy już znacznemu rozkładowi.

△ **Nagły zgon.** W miejscu ustępowem jednej z realności przy ul. Lwiej zmarł wczoraj rano nagle szewc Alojzy Gołuchowski.

Zwłoki Gołuchowskiego odstawił komisaryat III dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Napad.** Na mieszkanie p. Leona Dutkiewicza, urzędnika sądowego, zamieszkałego przy ul. Teatyńskiej l. 8 napadli w sobotę w nocy jacyś awanturnicy i wybili kamieniami szyby w oknach.

△ **Uduszenie się dziecka.** Paulina Szpineterowa, żona zecera, zamieszkała w realności przy ul. Michała Rahozy l. 6, wychodząc w sobotę po południu do miasta, pozostawiła w domu swoje dzieci: 15 miesięcznego synka i 9 tygodni zaledwie liczącą córeczkę Maryę, pod opieką 7 letniego syna Stanisława. Gdy po jakimś czasie powróciła do swego mieszkania, zastała córeczkę nieżywą, leżącą bokiem twarzy do poduszki. Ponieważ wezwany lekarz miejski nie mógł stwierdzić przyczyny śmierci, przeto komisaryat miejski odstawił zwłoki dziecka do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Ofiary własnej nieostrożności.** Dwaj uczniowie gimnazyalni Bronisław Czermak i Władysław Kołpa wyleźli wczoraj na drzewo stojące przy parkanie, okalającym tor cyklistów i przypatrywali się ztamtąd grze w piłkę nożną. Nagle gałąź, na której siedzieli, złamała się, a obaj upadli na ziemię, przyczem Czermak złamał prawą rękę, a Kołpa doznał załamania klatki piersiowej. Rannych chłopców odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ **Nieszczęśliwe wypadki.** W ulicy Słowackiego spadł w sobotę z kozła pocztowego wozu pakunkowego z powodu nagłego ruszenia koni woźny Michał Śniegurski i upadłszy na głowę, dotkliwie się potłukł i doznał wstrząśnienia mózgu. Stacya ratunkowa odwiozła go do domu.

Z rozbieranego obecnie domu przy ul. Boimów l. 30 spadł w sobotę belek na przechodzącą tamtędy służącą Katarzynę Góralównę i dotkliwie ją zranił w głowę. Ranną opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Rabunek.** W restauracyi Hafnera koło rogatki Zielonej napadło wczoraj kilku drabów na słuchacza weterynaryi p. Michała Solarczyka i zrabowało mu 70 kor.

△ **Zamach samobójczy w szale pijackim.** W jednej z realności przy ul. Żółkiewskiej zarobnik Piotr Bojko, wypiwszy wczoraj za cztery korony wódki, dostał ataku szału i w takim stanie usiłował odebrać sobie życie przez powieszenie się. Domownicy wczas jednak zauważyli zamiar pijaka i uratowali mu życie.

△ **Kronika policyjna.** Z lady sklepu zegarmistrza Salomona Menkesa przy ul. Sykstuskiej l. 27 skradziono w sobotę złoty pierścionek z dużym rubinem i brylancikami, wartości 200 kor.

Na cmentarzu Stryjskim znaleziono wczoraj ukryty w zaroślach tłumok bielizny, pochodzący niewątpliwie z kradzieży.

P. Jan Klocek, właściciel mleczarni przy ul. Chorążczyzny l. 5, doniósł wczoraj policyi, że służący jego Maryan Kogut, skradł mu wiele kosztowności ze złota i srebra i zbiegł ze Lwowa w niewiadomym kierunku.

W hotelu Guttmanna skradziono bawiącej chwilowo we Lwowie Róży Strang rozmaitą garderobę.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Sadagórze, Edward Dunin Wąsowicz, emer. major, w 65 r. życia.

— **Z krakowskiej Izby adwokackiej.** W sobotę odbyło się walne zgromadzenie krakowskiej Izby adwokackiej pod przewodnictwem prezydenta Izby dr. Koya.

Uchwalono żądać pomnożenia sił sędziowskich i pisarskich w sądach z powodu powszechnych żalów na przeciążenie i brak sił manipulacyjnych, dalej pomnożenia sił radców Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego, wreszcie powierzania samoistnych czynności sędziowskich sędziom dopiero po 5 latach służby sędziowskiej i w tym celu poczynić odpowiednie kroki u czynników decydujących.

Dalej uchwalono enuncyacyę co do zniesienia przepisu § 6 ordynacyi adwokackiej, dozwalającego na wpisywanie radców sądowych na listę adwokatów. Załatwiono odmownie trzy rekursy, wniesione przez trzech emerytowanych radców.

Prezydentem Izby wybrano ponownie dr. Koya, pierwszym wiceprezydentem prof. dr. Rosenblatta, drugim dr. Łazarskiego.

— **Strajk.** W przedsiębiorstwie eksploatacyi lasu firmy Steinbeill, gdzie wybuchł strajk, praca spoczywa. Strajkują robotnicy miejscowi, a strajk zwrócony jest przeciw obcym robotnikom, którzy są lepiej płatni. Przeszło 1000 robotników, przeważnie Słoweńcy i Słowacy, opuściło w sobotę pracę w lesie, aby poszukać gdzieindziej roboty.

— **Straszny wypadek na polu wzlotów w Budapeszcie.** Na polu wzlotów w Budapeszcie zgromadziło się w sobotę wieczorem wiele publiczności z powodu spodziewanego przybycia lotnika por. Biera. Kilku innych lotników przedsięwzięło próbę wzlotów, między innymi aptekarz z Rjeki Prodan, który wzniósł się z pasażerem, jakimś nauczycielem. Aparat podniósł się do wysokości 1 mtr., ale Prodan musiał natychmiast opuścić się w dół, przyczem aparat poleciał w kierunku widzów. Publiczność rozbiegła się ku trybunom, z wyjątkiem pewnej dziewczyny, Elżbiety Madray, która przestraszona pędziła ku aparatowi. Śmiga, będąca jeszcze w ruchu, nieszczęśliwej literalnie odcięła głowę. Prodan zemdlał. Ani on ani pasażer jego nie zostali zranieni.

— **Z awiatyki.** Z Jaworzyna (Raab) donoszą: Porucznik Bier wczoraj rano powrócił do Wiednia celem naprawy swego latawca, a dziś ponownie wzniesie się do lotu.

Kronika prowincyonalna.

§ Wpisy do klasy przygotowawczej seminaryum naucz. męskiego w Czortkowie i ewentualnie w razie miejsc wolnych na rok pierwszy odbędą się dnia 28 b. m. od godz. 10 rano do 12 i od 3—6 po południu.

Kandydaci mają przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne, metrykę i świadectwo lekarskie na przepisanym formularzu, a świadectwo moralności tylko w razie przerwy w nauce. Egzaminy wstępne odbędą się dnia 30 czerwca i 1 lipca b. r.

§ Egzamin wstępny do I. klasy miejskiego gimnazyum utrakwistycznego w Rohatynie odbędzie się dnia 30 b. m. o godz. 9 rano. Wpisy przyjmuje się codziennie w godzinach szkolnych.

§ Stacya telefoniczna w Borkach wielkich. Dnia 22 czerwca 1911 zostanie oddana do użytku publicznego stacya telefoniczna w Borkach wielkich, która urzędować będzie równocześnie jako stacya telegraficzna z urządzeniem telefonicznem z ograniczoną służbą dzienną.

§ W Borysławiu wybuchł wczoraj o godzinie 5 po południu pożar w składzie siana Kornhabera, a rozszerzywszy się na sąsiednie budynki, zniszczył doszczętnie pięć domów.

§ Z Zakopanego nam donoszą: Po kilkudniowych ulewnych deszczach, dziś w nocy (16 czerwca) spadł świeży śnieg w górach i znacznie oziębił powietrze. Zjazd letników, jak dotąd, bardzo nieliczny. Hotele i pensyonaty puste. Górale wróżą dnie pogodne i ciepłe dopiero na lipiec.

§ Morderstwo i samobójstwo. Starszy strażnik skarbowy Kornel Drohomirecki w Obertynie zadusił w piątek zeszłego tygodnia swą żonę, którą poślubił dopiero dnia 29 kwietnia b. r., a następnie pobiegł na Rynek i rzucił się głową na dół do znajdującej się tam studni, gdzie utonął. Co było powodem tego strasznego dramatu, niewiadomo.

Kronika zagraniczna.

* Lot okrężny przez Europę. W obecności kilku ministrów i przy udziale tłumów publiczności odbył się w Vincennes start do lotu okrężnego przez Europę. O godz. pół do 9 przed południem startowało 41 lotników. Jeden z nich Lemartin najechał na drzewo i odniósł śmiertelne rany, wskutek których niebawem umarł. Lotnik Princetau uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w Issy les Moulineux spadając z aparatem, który się spalił. Zwłoki zostały zwęglone. Lotnik Dalger odniósł ciężkie rany wskutek zepsucia się aparatu.

Do Leodyum przybył pierwszy lotnik Vidari, następnie Vedrin, Beaumont, Weyman, Duval, Barra i Garros.

* Proces spiskowców. W procesie spiskowców w Dacca zapadł w sobotę wyrok. Wszystkich oskarżonych uwolniono, ponieważ

---

tu i tam w miękkiem okryciu i zdołał nareszcie odkryć śliczną białą zdrową twarzyczkę.

Marmagne osłupiał.

Co za rozkoszne dziecko!.... Spało, jak aniołek ze stulonemi piąstkami i miało spadający na skronie kosmyczek włosów niepewnej barwy, nie jasny, ani ciemny, związany błękitną wstążeczką.

Pierś Marmagne uniosła się. Wzruszenie go dławiło.

Brakowało mu oddechu. Żyły na jego szyi podobne były do grubych powrozów pod pomarszczoną skórą.

— Ach!.... Boże!.... jakiż to słodki kociak!....

Skoro wzruszenie nieco ustąpiło, Marmagne rzucił okiem na ubranie, dotknął ręką materyi.

— Dalibóg!.... to czuć bogactwem!... Możnaby doprawdy powiedzieć, że to batyst prawdziwy!.... I widział że kto!.... Czy widział kto, żeby ludzie bogaci rzucali dziecko na ręce policyanta, dziecko z arystokracyi!... Ba! widzę dobrze, że to dziecko jakiegoś „aristo“!.... mała zawadzała, co?.... I cóż ja będę robił z tym bachorem?.... Pismo?.... rekomendacye?.... papiery?.... Zapewne! mała blondynka wsunęłaby w ręce agenta papiery swego stanu cywilnego, żeby ją przymknął zaraz, o świcie!.... Ech! nie, mój stary Marmagne! możesz być pewny, że to nie jest metryka chrztu!....

Za pomocą paznokcia oderwał część koperty, gumą przylepioną.

Rozpoznał format, barwę i druk biletów bankowych.

Marmagne wyprostował swoją postać i otworzył oczy tak, że mu prawie z głowy wyłaziły.

— Trzeba się wystrzegać takich pantnic. Takie łotrzyce gotowe wypakować kopertę papierami na żart!.... A przecież ona wyglądała szczera, wzruszona.... Po jej bladości można było myśleć, że omdlewa... że kocha naprawdę to biedne maleństwo....

Marmagne wyjął jeden banknot, podniósł go do światła, blisko oczu.

— Dalibóg! możnaby uwierzyć, że to prawdziwe pieniądze!

Spojrzał raz jeszcze cały drżący na banknoty, a potem wsunął w kopertę, a kopertę do kieszeni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zeznania świadków okazały się nieprawdziwemi, a zeznania policyantów bezwartościowemi. W procesie tym, który się rozpoczął d. 24 sierpnia z. r., oskarzonych było 42 wybitnych młodych Hindusów o spisek przeciw królowi angielskiemu.

*Starcie policyi ze strajkującymi marynarzami. Z Amsterdamu donoszą: Gdy 15 marynarzy, najętych w Hamburgu, przybyło do biura holenderskiego Towarzystwa żeglugi, przyszło między policyą a strajkującymi marynarzami do starcia, przyczem policya zrobiła użytek z broni, kilka osób raniono a strajkującym udało się namówić do zaniechania pracy czterech hamburskich marynarzy.

*Lekarz trucicielem. W Mińsku uwięziono w tych dniach lekarza dr. Nawicza pod zarzutem, że otruł jednego ze swych pacyentów, aby zagarnąć po nim 25.000 rubli, na które był ubezpieczony.

*Napad rabunkowy. Z Berdiańska (w gub. Turyńskiej) donoszą. Na kolei Trojana-Berdiańsk zamaskowani zbójcy napadli na agenta tamtejszej filii petersburgskiego międzynarodowego Banku handlowego i zrabowali 30.000 rubli.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, „Rozbitki“, komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego. Gościnny występ K. Kamińskiego.

We wtorek, (wznowienie), „Walka motyli“, komedya w 4 aktach Hermana Sudermana. Gościnny występ K. Kamińskiego.

We środę, (wznowienie), „Łapownicy“, komedya w 5 aktach Aleks. Ostrowskiego. Gościnny występ K. Kamińskiego.

We czwartek, „Bogaty wujaszek“, komedya w 4 aktach K. Karlweissa. Gościnny występ K. Kamińskiego.

W piątek, (wznowienie), „Dom otwarty“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego. Gościnny występ p. K. Kamińskiego.

W sobotę, „Walka motyli“, komedya w 4 aktach H. Sudermana. Gościnny występ K. Kamińskiego.

Repertuar »Teatru Nowego«.

W poniedziałek, o godz. 7·30 wieczorem, „Małka Szwarcenkopf“.

We wtorek, o godz. 7·30 wieczorem, „Małka Schwarzenkopf“.

We środę, o godzinie 7·30 wieczorem, „Małka Szwarcenkopf“.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Artura Madejskiego na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Skolem; Ignacego Rozmusa, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Woli raniżowskiej, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Kolbuszowej; Maksymiliana Schmeji na delegata Rady gminnej do Rady szkolnej okręgowej w Białej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim i nadała tytuł profesora następującym rzeczywistym nauczycielom szkół średnich: ks. Mieczysławowi Lisińskiemu w gimnazyum w Jarosławiu, Józefowi Piątkowskiemu w gimnazyum w Mielcu, Janowi Augustyńskiemu i Ihiliemu Ghelbowi w gimnazyum w Sanoku, Piotrowi Rostyńskiemu w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie. Zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Jana Andrószowskiego w gimnazyum V. we Lwowie; Franciszka Fielka w gimnazyum w Samborze; Wincentego Korolewicza w gimnazyum I. w Tarnowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Konstantego Bełtowskiego dyrektorem 3-klas. szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klas. szkołą pospolitą w Gródku Jagiellońskim: Stefanię Sawczyńską nauczycielką 6-klas. szkoły żeńskiej w Bolechowie; Władysława Jankowskiego nauczycielem kierującym 4-klas. szkoły w Wojniłowie; Stefanię Słojowską nauczycielką 4-klas. szkoły żeńskiej im. św. Barbary w Nowym Sączu; Helenę Ehrenfeldównę i Emilię Snopkową nauczycielkami 4-klas. szkoły w Staremsiole; Stanisława Mazura nauczycielem 4-klas. szkoły w Jaćmierzu; Mieczysławę Wróblewską nauczycielką 4-klas. szkoły w Majdanie granicznym św. Józefie. Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Teodora Romankowa w Wierzbowie; Władysława Mroczkowskiego w Sufczynie; Kazimierza Cwetschka w Poznance gniłej; Jana Kotasia w Nieczajnej; Wojciecha Różyckiego w Ropicy polskiej. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Włodzimierza Rogalskiego w Toustobabach, Jadwigę Mroczkowską w Sufczynie; Maryę Kiekiszównę w Przegnojowie; Antoninę Haasównę w Laszkach królewskich; Stefana Ruckiego w Lipowcach; Bazylego Fałendysza w Filipkowcach! Stefana Łytwyna w Peratynie. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych; Stanisława Sługockiego w Markowej; Grzegorza Pilipczaka w Męcinie wielkiej; Piotra Kirczowa w Hinowicach; Kazimierza Foka w Poruczynie; Aleksandra Pisarczyka w Podlipiu; Aleksandra Petera w Bani kotowskiej; Stanisława Dziaka w Kopalinach; Tytusa Micała w Rudzie małej; Stefanię Dolińską w Oparach; Jana Hula w Dzikowie nowym; Mikołaja Szweda w Tynowie; Maryę Bassarabównę w Ilniku-Zakopcach; Eugenię Pychównę w Rudce; Franciszka Lenarda w Bajdach; Wincentego Adamika w Polance; Aleksandra Karwańskiego w Maniowie.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Bronisława Jaweckiego, nauczyciela 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Sniatynie, przydzielonego do szkoły wydziałowej męskiej w Trembowli, na równorzędną posadę do 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Trembowli; Stanisława Boczara, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Wietrznie, na równorzędną posadę do szkoły w Chlebnej; Albinę Brablecównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Marcinkowicach, na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Osieku; Stefana Bączewskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Hucie polańskiej, na równorzędną posadę do szkoły w Wietrznie; Stanisława Masłonia, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Kozodrzy, na równorzędną posadę do szkoły w Brzeźnicy.

JE. P. Minister robót publicznych reskryptem z dnia 31 maja br. l. 199 zezwolił na otwarcie szkoły przemysłowej dla przemysłu budowlanego w Jarosławiu począwszy od r. szkol. 1911/12.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Leśnicę, w okręgu wadowickim, z zakresu szkolnego w Stroniu i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Leśnicy; zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Hucie lubyckiej, w okręgu rawskim; w Spytkowicach na dolnym końcu wsi, w okręgu myślenickim; w Podmanasterku, w okręgu drohobyckim.

Przekształciła: 2-klasowe szkoły: w Bajbrocie, w okręgu bocheńskim, na 4-klasową; w Wołowicach, w okręgu krakowskim zamiejskim, na 4-klasową; w Żurawicy, w okręgu przemyskim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Bełzcu, w okręgu rawskim; w Złotnikach, w okręgu mieleckim; w Mucharzu, w okręgu wadowickim; w Tetewczycach, w okręgu kamioneckim; w Wołoszczyźnie, w okręgu bobreckim; w Dzianiszu, w okręgu nowotarskim; w Łozowej, w okręgu tarnopolskim; w Grudnie górnej, w okręgu pilznieńskim; w Hermanowej, w okręgu rzeszowskim.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książki szkolne i naukowe p. t. „Wypisy polskie dla klasy IV.“ i „Wypisy polskie dla klasy V. układu Franciszka Próchnickiego i dr. Konstantego Wojciechowskiego. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych“, w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach galicyjskich.

Cena egzemplarza za tom IV. 3 K. 60 h., za tom V. 3 K. 80 h.

Poleciła książkę p. t. „Wychowanie młodzieży; na podstawie dzieła dr. F. W. Förstera opracował Wiktor Doleżan“ do bibliotek szkolnych okręgowych i nauczycielskich.

Poleciła broszurę p. t. „W pięćsetną rocznicę 1410—1910“ (na pamiątkę obchodu rocznicy Grunwaldzkiej) na nagrody pilności w szkołach ludowych.

WYSTAWA WIOSENNA.

II.

A. Augustynowicz ma na obecnej wystawie cały szereg doskonałych akwarel, które tak wysoko podnosiła krytyka warszawska z okazyi wystawienia ich w Zachęcie. Przytoczyliśmy wtedy wyjątek artykułu z *Tygodnika Ilustrowanego*, w którym H. Piątkowski podkreślał zalety tego, jednego z pierwszych obecnie, akwarelistów w Polsce. Dziś, sprawdzając to, co pisał krytyk warszawski, dodajemy od siebie, że dzieła Augustynowicza są prawdziwą ozdobą wystawy. Artysta operuje farbami wodnemi z taką wprawą, że maluje niemi nietylko miłe, wdzięczne pejzaże, lecz nawet portrety naturalnej wielkości, rzecz w tej technice dość niezwykła ze względu na trudność wydobycia dobrej karnacyi ciała i czystości dużych płaszczyzn. Dziś stać na to tylko Fałata i Augustynowicza, obu świetnych przedstawicieli naszego akwarelowego malarstwa.

Pierwszy raz wystąpił publicznie znany dekorator naszego teatru Z. Balk i próba, przyznać trzeba, wcale nie najgorzej się udała. Jego studyum morza, cokolwiek jeszcze w kolorycie za twarde, ma jednak pewne wartości, zwłaszcza przednia część obrazu, jako dobre studyum fal morskich, pozwala widzieć w debiutancie zdolność obserwacyjną. „Spalato“ razi cokolwiek ultracanalettowską wiernością odtwarzania ulic i domów, co w całości wygląda na barwną fotografię.

Batowskiego „Somo-Sierra“ posiada wszystkie zalety talentu batalistycznego artysty; wrzawa bitwy, a przedewszystkiem konie ułańskie, sadzące w wściekłych skokach na armaty, uchwycone są doskonale.

Cwiklińskiego „Barany“ nie są gorsze, ani lepsze od poprzednich. Artysta, którego zalety niejednokrotnie już podnosiliśmy, trzyma się od jakiegoś czasu uporczywie czarnej farby, która psuje mu niejednokrotnie cały efekt świetlny, zwłaszcza tam, gdzie przeciwstawia jej bujną zieleń trawy lub jasność pogodnego nieba. Należy się obawiać, żeby to nie weszło w manierę u tego bardzo zdolnego artysty, który dał już tyle pięknych dzieł. Jaśniejsze od baranów (doskonale swoją drogą rysowanych), są widoki tatrzańskie, między któremi jest jeden świetny w kompozycyi i jaśniejszy w kolorze.

I Fabijański nie dał ostatecznie nic nowego. Jego widoki, o gaszonych, szarych barwach, smaczne, efektownie pojęte, wykazujące dużą kulturę malarską, będą się zawsze podobać dla cichej swojej poezyi zmroku i osamotnionych zakątków, w które artysta wlewa dużo własnego uczucia. I dla tego właśnie ostatniego przyciągają i ujmują obrazy Fabijańskiego, poszukiwane pilnie przez publiczność. Boć uczucia tak coraz mniej u współczesnych artystów, nawet u tych, dla których strona techniczna dawno już przestała być trudnością...

Fałat ma przedewszystkiem przepyszną akwarelę „Partya lasu“; tyle tu powietrza, tyle światła, tak to w całości po mistrzowsku, kilkoma pociągnięciami pendzla ujęte, tak po malarsku niezrównane, że aż szkoda, że tak źle i za nisko powieszone. Inne akwarele to również niecodzienne zjawiska na naszych wystawach.

Dobre są również akwarele T. Grotta, owoce, kwiaty i widoki krakowskie. Kwiaty Gwozdeckiego, mimo umyślnie jaskrawych teł (serwety i chusty kraciaste) odznaczają się miękkością i dobrem ujęciem malarskiem. Gutowski ma bardzo efektowną i dobrze namalowaną „Noc księżycową nad kościołem św. Jura“, Harasimowicz kilka typowych widoków z nad stawów zarośniętych sitowiem, przedewszystkiem „Na ciągu“, w ciekawem świetle.

Bardzo piękne, dużej wartości, to obrazy St. Janowskiego. W drugiej sali zwracają na siebie uwagę „Dziki“. W zabitym śniegiem lesie żeruje stado dzików; pysznie odbijają się te ciężkie cielska zwierząt od łach śniegowych, z których wiatr potworzył wydmy i pagórki, sięgające nieraz na wysokość metra pni drzewnych. Czuje się w tym obrazie mróz i ten specyalny nastrój lasu w zimie, uchwycony doskonale. Masę światła i powietrza ma drugi obraz dużych rozmiarów: zwózka siana, w słoneczny dzień kończącego się lata. Kapitalnie zestawił w nim artysta cień padający od kopic siana, z partyą oświetloną skośnemi promieniami słońca. Portret Zapolskiej, to finezya rysunku i smaku artystycznego przy ogromnem podobieństwie i żywości całej twarzy znakomitej pisarki. Portret ten słusznie zakupiono do Galeryi miejskiej.

O niezrównanych aplikacyach Br. Rychter-Janowskiej, pisaliśmy już niejednokrotnie. „Noc w Tatrach“, która jest obecnie na wystawie, to doprowadzenie tej techniki, której jedyną przedstawicielką w Polsce jest artystka, do maximum dekoracyjnego wyrazu. Janowska nieprześcigniona jest w tem zestrajaniu skrawków sukiennych, które tworzą rzecz, przedewszystkiem pod względem estetycznym niewypowiedzianie harmonijną i prawdziwie piękną.

Lecz aby tego dokonać, trzeba być artystką tej miary, jaką jest Br. Janowska, trzeba tak umieć rysować jak ona, tak mieć oko czułe na barwy i taki mieć wybitny dar kompozycyjny. (Rzecz obecnie dość rzadka w Polsce). Druga jej aplikacya, oraz milutki obrazek olejny (kwiaty), odbijają wartościami swojemi od otaczających je płócien.

Jarockiego zamaszysty portret obywatela z Ukrainy, trzyma się dobrze w rysunku, zarzucićby mu można tylko brak zdecydowanego oświetlenia, wskutek czego cała postać, a szczególnie twarz, nie robi wrażenia bryłowatości. Poza tem w portrecie, jak w innych obrazach tego artysty („Włoduś“ ma bardzo drewniane nóżki!) widać wszystkie cechy i zalety tego ciekawego, mocnego talentu.

Na wymienienie zasługuje również sumienny autoportret Kazimirowskiego i jasne, piękne w świetle obrazki Kulczyckiej, zwłaszcza „Wiosna“, którą jednak cokolwiek szpeci zupełnie źle narysowana nóżka sympatycznego dzieciaka, który wydrapał się za ptaszkiem na drzewo.

Kossak, niezrównany odtwórca dziejów wojska polskiego, dał typowe „Żołnierskie zaloty“, ułana i dziewczynę wiejską, wstydliwie słuchającą słów miłośnych wojaka, opartego o konia. Portrety tego artysty malowane dość szorstko, po... „żołniersku“, wykazują świetne podobieństwo, doskonałe zaaranżowanie i rutynę nieprześcignionego rysownika. Najlepszy z nich, to ten malutki, ks. Maryi Sułkowskiej, malowany gwaszem, przepysznie rozmieszczony, pełny finezyi w uchwyceniu wyrazu wesołej, sympatycznej twarzy.

Obrazy Malczewskiego zupełnie są odrębne od poprzednich. Ten sam w nich wprawdzie nieprześcigniony rysunek, ta sama mniej więcej myśl kompozycyjna, w kolorycie jednak są niewyszukane, szare, przyćmione, w barwach zimnych, zgaszonych, ciekawych a trudno wytłumaczalnych, mimo nawet tego, że taki n. p. „Anioł śmierci“, zamykający oczy zmęczonemu wędrownikowi w szynelu wojkowym, malowany jest w świetle księżycowej nocy. Wszystkie jednak, to twory głębokie, mistrzowsko oddane, jedne z tych nielicznych, przed którymi przystaje się w skupieniu i ciszy. I lepiej ich nie opisywać, nie dociekać intencyj myśliciela-poety, nie tłumaczyć na sposób codzienny, zwykły, tych przecudnych poematów, wczarowanych w płótno ręką genialną i — mózgiem wizyonera..., tem bardziej, że przemówią one do każdego w inny sposób, zależnie od tego, kim będzie widz ten i na jakie wogóle stać go uczucie.

Artur Schröder.

Z Izby sądowej.

(Epilog krwawych zajść na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910).

Lwów, 19 czerwca.

(Ośmdziesiąty dzień rozprawy).

Na sobotniej popołudniowej rozprawie, którą przewodniczący, prezydent Obertyński, otworzył o godzinie 5 min. 15 po południu, nie jawili się oskarżeni: Zaliźniak, Leontowicz, Bukszowany, Leszczyński, Łyczkowski i Mosora.

Na wniosek prok. Państwa, a za zgodą obrony, uchwalił trybunał, przeprowadzić rozprawę przeciw tym oskarżonym w zaoczności.

Z kolei zabrał głos obr. dr. A. Kos i zaznaczył, że odnośnie do jego klientów: osk. Sumyka i 12 innych rozprawa nie dostarczyła ani jednego dowodu, ani jednego faktu, że brali oni udział w walce na polanie, mieli rewolwery, strzelali, lub wybijali szyby. Omawiając następnie sam fakt zajść, twierdził obrońca, że akademicy ukraińscy — jeżeli przypuścić się nawet, że strzelali — to strzelali wskutek instynktu samozachowawczego, bo — wołał dr. A. Kos — byliby tchórzami, „bojahusami“, gdyby mając rewolwery, nie odpowiedzieli na strzały strzałami. Poddawszy wkońcu ostrej krytyce sposób przeprowadzenia śledztwa, który, zdaniem obrońcy, wykazał jak się śledztwa nie powinno prowadzić, podniósł, iż młodzież ukraińska od 1 lipca 1910 narażona była na szereg przykrości. Za to wszystko — kończył dr. A. Kos — cześć ci ukraińska młodzieży, cześć ci za to, żeś tak postąpiła, jak postąpiłaś!

Następny mowca, obr. dr. Ewyn, jako zastępca prawny tych oskarżonych, którzy początkowo słuchani byli w śledztwie w charakterze świadków, starał się wykazać, że i co do tych oskarżonych nie wykazała rozprawa nic takiego, co wskazywałoby na to, że brali oni udział w karygodnych czynach, zarzuconych im aktem oskarżenia. Następnie poświęcił mowca dłuższy ustęp swego przemówienia interpretacyi §§ 83 i 85 lit. a) i b) u. k. (zbrodnia gwałtu publicznego), §§ 152 i 155 lit. a) i d) u. k. (zbrodnia ciężkiego uszkodzenia ciała), oraz § 87 u. k. (zbrodnia gwałtu publicznego przez złośliwe działanie wśród szczególnych niebezpiecznych okoliczności) starając się wykazać, że przepisy tych paragrafów nie mogą mieć zastosowania do oskarżonych. Kończąc swe przemówienie, zapewniał dr. Ewyn, że ani szubienice, ani więzienia nie powstrzymają młodzieży ukraińskiej od pielęgnowanych przez nią ideałów i że dążenia narodu ruskiego do uzyskania odrębnego Uniwersytetu ukraińskiego nie zwalczy się więzieniem i karami.

Z kolei przemawiał obr. dr. J. Olesnicki imieniem tych oskarżonych, którzy w dniu zajść na Uniwersytecie byli słuchaczami Politechniki i tych, którzy nie byli akademikami. Na wstępie swych wywodów zaatakował obrońca całą prasę polską za jej stanowisko wobec oskarżonych podczas toczącej się obecnie rozprawy, poczem wyliczywszy imiennie swych klientów, starał się udowodnić, że oskarżeni ci nie brali czynnego udziału w karygodnych zajściach. Obrońca

zakończył swe przemówienie wyrażeniem nadziei, że trybunał wyda wyrok uwalniający jego klientów.

Następny obr. dr. J. Kos zauważył w swem przemówieniu, że Uniwersytet lwowski byłby uniknął owych zajść w dniu 1 lipca 1910, gdyby bramy jego zostały na ten dzień zamknięte, a przynajmniej nie zostali wpuszczeni w jego mury nieakademicy, co łatwo mógł uskutecznić portyer uniwersytecki, żądając legitymacyj od wchodzących. Obrońca zakończył wywody swe twierdzeniem, że oskarżeni są ofiarami pielęgnowanych przez się ideałów.

Na tem o godzinie 7·15 wieczorem odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do niedzieli, godziny 10 rano.

(Ośmdziesiąty pierwszy dzień rozprawy).

Na wczorajszej rozprawie, którą przewodniczący, prezydent Obertyński, otworzył o godz. 9·30 przed południem, nie jawili się oskarżeni: Konyk, Kość Melnyk i Nawczuk.

Na wniosek prok. Państwa, a za zgodą obrony, uchwalił trybunał przeprowadzić rozprawę przeciw tym oskarżonym w zaoczności.

Z kolei ogłosił przewodniczący uchwałę trybunału, mocą której

skazał trybunał na podstawie § 236 p. k.

obrońcę dr. Andrzeja Kosa na grzywnę w kwocie 100 koron za słowa, jakiemi obrońca ten zakończył sobotnie swe przemówienie, zwrócone do trybunału, a w których wyraził cześć oskarżonym z powodu dopuszczenia się przez nich czynów karygodnych, za które pociągnięci zostali do odpowiedzialności karno-sądowej, ponieważ w słowach tych dopatrzył się trybunał zlekceważenia siebie, a tem samem obrazy należnego sądowi szacunku.

Następie przemawiał dalszy obrońca podsądnych, radca Podlaszecki. Mowca zaznaczywszy na wstępie, że przyłącza się w zupełności do wywodów poprzednich obrońców, omawiał obszernie zajścia na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910, przyczem twierdził, że zajścia te wywołane zostały zachowaniem się prowokacyjnem młodzieży polskiej, która pierwsza — zdaniem obrońcy — rozpoczęła walkę na polana i strzelaninę. Twierdzenie to swoje starał się obrońca uzasadnić wyliczeniem nazwisk rozmaitych świadków, tak polskich, jak i ruskich.

Zaznaczywszy z kolei, że akademicy ukraińscy nie mieli zamiaru wywołania awantury, czego dowodem — według mowcy — ma być spokojne zachowanie się ich na wiecu w sali III...., twierdził radca Podlaszecki dalej, że niema też mowy o komplocie, o jakim wspomina akt oskarżenia.

Przemówienie swe zakończył obrońca apelem do trybunału, by wydał wyrok uwalniający jego klientów.

Wkońcu przemawiał ostatni obrońca dr. Kost' Lewicki. Zaznaczywszy, że zajścia w dniu 1 lipca 1910 na Uniwersytecie lwowskim były wynikiem długoletnich konfliktów kulturalnych między młodzieżą polską i ukraińską, polemizował dr. Lewicki z końcowymi wywodami prok. Państwa. Przedewszystkiem starał się obrońca odeprzeć zarzut aktu oskarżenia, jakoby między młodzieżą ukraińską istniał komplot, istniała zmowa, zaznaczając, iż niema na to dowodu, by młodzież ukraińska porozumiewała się co do wspólnego działania bądź na wiecu, odbytym w sali ruskiego „Sokoła“, bądź na wiecu, odbytym na Uniwersytecie, w sali III.

W dalszym ciągu swego przemówienia polemizował obr. dr. Lewicki z twierdzeniem prok. Państwa, jakoby młodzież ukraińska napadła na Uniwersytet w dniu 1 lipca. Zdaniem obrońcy nie może być w niniejszym wypadku mowy o napadzie, bo ukraińska młodzież uniwersytecka ma przecież wolny wstęp w mury gmachu uniwersyteckiego, a w dniu 1 lipca 1910 Uniwersytet nie był zamknięty. Niema wobec tego — zdaniem obrońcy — mowy o zbrodni gwałtu publicznego z § 83 u. k. Również — według dr. Lewickiego — nieuzasadnione jest oskarżenie wszystkich podsądnych o zbrodnię gwałtu publicznego z § 85 lit. a) i b) u. k., przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności, gdyż prok. Państwa nie wymienił, który z podsądnych i jakiego dopuścił się uszkodzenia.

Z kolei poświęcił mowca dłuższy ustęp swego przemówienia skreśleniu walki o polski charakter Uniwersytetu lwowskiego, której wynikiem był postulat narodu ukraińskiego utworzenia dla niego osobnego Uniwersytetu, poczem bronił prof. Dniestrzańskiego przed zarzutem, jakoby on w mowie swej, wygłoszonej w parlamencie wiedeńskim zachęcał do rozlewu krwi na Uniwersytecie lwowskim. Mowa dr. Dniestrzańskiego — ciągnął dr. Lewicki — była tylko przestrogą dla Rządu, by zadośćuczynił słusznym postulatom narodu ruskiego, gdyż może przyjść do rozlewu krwi.

Następnie omawiał obr. dr. Lewicki obszernie działalność na Uniwersytecie lwowskim „wszechpolskiej bojówki“, a w szczególności w dniu 1 lipca 1910, twierdząc, że tylko prowokacyjne zachowanie się bojówki w tym dniu doprowadziło do krwawych zajść.

Kończąc swe przemówienie, wskazał obrońca najpierw na oskarżonych, jako na kwiat narodu ukraińskiego, który działał dla uzyskania własnego Uniwersytetu, poczem apelował do trybunału, by w imię „wyższej sprawiedliwości i zgodnego pożycia obu narodów“, wydał wyrok uwalniający oskarżonych.

Na tem o godzinie 12·30 w południe zamknął przewodniczący rozprawę, oznajmiając, iż

ogłoszenie wyroku nastąpi we środę, 28 b. m.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

C. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Generalna Agencya dla Galicyi i Bukowiny, we Lwowie, przy ulicy Kopernika l. 3. Telefon nr. 468.

W miesiącu maju 1911 roku w dziale ubezpieczeń na życie podano 2.113 wniosków na sumę 17,817.417 koron 66 hal., a wystawiono 1.830 polic na sumę 15,357.009 koron 35 hal.

Od dnia 1 stycznia 1911 podano 10.585 wniosków na sumę 85,548.743 koron 99 hal., a wystawiono 9.193 polic na sumę 73,998.065 koron 88 halerzy.

Zgłoszone od 1 stycznia 1911 r. szkody w tym dziale wynoszą 4,355.226 koron 30 hal.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego, wynosił w dniu 31 grudnia 1910 r. 1.106,056,556 koron 66 hal. w kapitałach i 1,970.859 kor. 51 h. w rentach, na 148.072 policach, na co rezerwowano w gotówce 27,285.232 kor. 15 h. Zapłacone szkody w r. 1910 w dziale życiowym wynoszą 18,782.861 kor. 59 h., a we wszystkich działach od czasu założenia Towarzystwa (1831 r.), według corocznych wykazów, wypłacono 1.018,074.811 kor. 43 hal.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan, jak z Wieduia donoszą, ma się pod każdym względem znakomicie.

Wczoraj po załatwieniu części programu dziennego przyjął Monarcha na posłuchaniu Najdost. Arcyksięcia Franciszka Salvatora i P. Ministra wyznań i oświaty hr. Stuergkha, następnie zaś odbył przechadzkę.

Onegdaj przyjął Najj. Pan wspólnego P. Ministra skarbu Buriana na osobnej audyencyi.

= Wedle informacyi prasy poznańskiej sąd w Essen skazał członków zarządu polskiego Towarzystwa „Oświata“ w Essen na kary od 10—30 marek za rzekomo bezprawne używanie języka polskiego na dwu zgromadzeniach, które uznano za publiczne.

= W południowej Portugalii odkryto sprzysiężenie monarchistyczne. Wedle doniesienia *Agencyi Havasa*, większość spiskowców tworzą dawni gwardziści municypalni, policyanci i zwolennicy Franki.

Rząd poczynił odpowiednie zarządzenia w celu stłumienia ruchu. Wiele osób aresztowano.

= Do Belgradu przybył wczoraj nowo mianowany austr. węg. poseł Ugron.

= Nowy poseł austro-węgierski hr. Tarnowski przybył d. 12 b. m. do Sofii.

= W sobotę odbyły się w Bułgaryi wybory do Sobrania, które ma zebrać się d. 22 b. m. Wynik dotychczas nie jest znany, lecz powszechnie sądzą, że rząd będzie miał znaczną większość.

= Zatarg francusko-hiszpański na tle sprawy marokkańskiej zaostrzył się znowu z powodu marszu Francuzów na El Ksar. Wyruszył tam mianowicie pułkownik Silvestro na czele 200 ludzi.

Hiszpańskie wojsko zajęło nową pozycyę Taurial Zag; jestto punkt strategiczny, który panuje nad Suk el Arba Zebbuya.

Prasa hiszpańska zamieszcza pełne rozgoryczenia artykuły, w których zarzuca Francyi, że zawsze usiłowała krzyżować kroki Hiszpanii w Marokku.

= Według depeszy, otrzymanej przez Portę, Kozacy usiłowali przekroczyć granicę rossyjsko-turecką pod Bajazid, przeszkodził temu jednak oddział żandarmów tureckich. Kozacy zastrzelili dwu żandarmów tureckich. Wali Erzerumu, oraz konsul rossyjski wyjechali na miejsce celem zbadania sprawy.

= Z Albanii donoszą: Edhem basza doniósł, że buntownicy ponownie zaatakowali pozycye w Selce i usiłowali wyprzeć z nich żołnierzy. Odparto ich jednak aż do mostu Tamari. Wkońcu wojsko zajęło ten most. Tem samem usunięto wszelkie przeszkody w połączeniu z brygadą, która wyruszyła ze Skutari. W pobliżu granicy czarnogórskiej zaprzestano ognia. Arnauci mieli 20 zabitych.

Organ albański w Konstantynopolu Skipetar podnosi, że dzięki przyjaznej interwencyi Austro-Węgier sprawa Malisorów będzie uregulowana i Albańczycy nie będą nadal uważani w Turcyi za obcych.

W kołach Porty opowiadają, że Turcya skłonna jest zgodzić się na żądanie Czarnogóry co do opróżnienia wzgórza Jesero i zburzenia tamtejszego domu blokowego.

= Perski prezydent ministrów Sipahdar, który opuścił pospiesznie miasto z zamiarem wyjazdu do Europy, oświadcza w piśmie do regenta i medzylisu, że musiał opuścić Teheran ze względu na zły stan zdrowia. Krok ten ogólnie potępiają. Przypuszczają, że powodem odjazdu jest ta okoliczność, iż Sipahdar utracił poparcie medzylisu i nie chciał poddać się ostrzejszej kontroli. Na wczorajszem posiedzeniu medzylisu odrzucono wniosek premiera w sprawie listy cywilnej dla regenta; uchwała zapadła jednomyślnie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory do Izby posłów Rady państwa.

Drohobycz, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wskutek agitacyi partyi syonistycznej przyszło w czasie wyborów w Drohobyczu przed lokalem wyborczym do ekscesów, których sprawcami byli młodzi chłopcy i robotnicy sprowadzeni z Borysławia. Zdemolowano jeden lokal wyborczy, wybito szyby w kilku domach, wojsko opróżniło plac przed lokalem wyborczym, przyczem zraniono jedną osobę z tłumu a dwóch huzarów odniosło rany od kamieni.

W następstwie tych ekscesów przyszło w godzinach popołudniowych do ostrzejszego starcia tłumu, który rzucił się na wojsko, zmuszone wskutek tego do zrobienia użytku z broni. Pluton piechoty oddał jedną salwę; padło ośm osób, ponadto dwie odniosły ciężkie rany.

Wyścigi krakowskie.

Kraków, 19 czerwca. (Wyścigi. Dzień pierwszy, 18 b. m.).

I. Bieg otwarcia z płotami. Panowie jeżdżą. 2000 koron. Meta 2400 m. Biegało 9 koni.

1. P. Ostaszewskiego „Wright“; 2. p. Zangena „Mindig gyongy“; 3. p. Bartoscha „Ruszt“. „Senta III“ ks. Lubomirskiego i „Kétes“ p. Wodzianera wyłamały.

Totalizator 10 : 56.

II. Nagroda Krakusa. Handicap. 2400 koron. Meta 1600 m. Biegało 8 koni.

1. ks. Lubomirskiego „Gyöngyössi“; 2. tegoż „Rosalie“; 3. hr. Dzieduszyckiego „Gamratka“.

Totalizator 10 : 20.

III. Nagroda austr. Jockey-klubu 2000 koron. Meta 2000 m. Biegało 5 koni.

1. P. Ostaszewskiego „Pani Dulska“; 2. p. Zangena „Kańczug“; 3. p. Kollera „Par noblesse“.

Totalizator 10 : 14.

IV. Nagroda Prezesowska 4000 koron. Meta 2400 m. Biegały 4 konie.

1. P. Ostaszewskiego „Polish Galloway“; 2. p. Ułaszyna „Berezyna“; 3. p. Zangena „Igor“.

Totalizator 10 : 22.

V. Oficerski bieg z przeszkodami. Steeplechase. Nagroda honorowa i 2000 koron. Meta 4000 m. Biegało 7 koni.

1. P. Buzinkaya „Rauhenstein“; 2. p. Aljančića „Furth“; 3. p. Breganta „Goldregen“. P. Kollera „Also?“ upadł.

Totalizator 10 : 45.

VI. Bieg gładki koni półkrwi. 1800 koron. Meta 1600 m. Biegało 6 koni.

1. P. Dydyńskiego „Kulik“; 2. p. Łukasiewicza „Drop“.

Totalizatur 10 : 22.

VII. Wielkie krakowskie wiosenne Steeplechase. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa i 4000 koron. Meta 4800 m. Biegały 4 konie.

1. Zdz. hr. Tarnowskiego „Kupidynek“; 2. ks. Lubomirskiego „Floridsdorf“; 3. p. Köppla „Ilonka“.

Totalizator 10 : 34.

Kraków, 19 czerwca. Stan zdrowia dyr. Petelenza polepszył się. Tętno dobre, temperatura 16·1°.

Kraków, 19 czerwca. Wczoraj odbyła się urządzona przez Koło pań Tow. Szkoły ludowej konferencya w sprawie utworzenia szkoły gospodarstwa domowego dla kobiet polskich na Szląsku. Przewodniczył p. Kazimierz Bartoszewicz. Zabierały głos osoby przybyłe ze Szląska. Wybrano komitet, mający zająć się utworzeniem takiej szkoły i wogóle niesieniem pomocy dla Szląska w dziedzinie szkolnictwa.

Reutte (w Tyrolu), 19 czerwca. Wczoraj o godz. 4 po południu szalała tu i w okolicy burza gradowa. Szyby w kilkuset oknach wybite, dachy blaszane domów przedziurawione. Kilka osób zranionych gradem niezwykłej wielkości.

Berlin, 19 czerwca. Wczoraj odbyła się tu uroczystość ku uczczeniu pamięci Jahna (twórcy niemieckich Towarzystw gimnastycznych), Punktem kulminacyjnym obchodu był pochód, który w południe wyruszył z bramy Brandenburskiej i trwał prawie 3 godziny. Nastąpiły ćwiczenia gimnastyczne wojskowości, oraz ogólne popisy gimnastyczne, w których wzięło udział około 12.000 osób.

Glasgow, 19 czerwca. Trzy okręty wychodźcze zamierzały w Greenock uzupełnić swą załogę, ale dotychczas tylko jeden z nich znalazł dostateczną liczbę ludzi i mógł wypłynąć na pełne morze.

Saloniki, 19 czerwca. Przybyła tu osobnym pociągiem misya serbska pod wodzą gen. Solarowicza. Dziś przyjęta będzie przez sułtana.

Tsingtau, 19 czerwca. Otwarto tu fakultet medyczny Uniwersytetu niemiecko-chińskiego przy udziale 12 słuchaczy. Zgłosili się jeszcze inni słuchacze z wybitnych rodzin chińskich.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Wiadomo, że w projekcie o ograniczenia kolonizacyi cudzoziemskiej w gub. wołyńskiej i podolskiej mieścił się także zakaz nabywania ziemi w tych guberniach przez mieszkańców Królestwa Polskiego wyznania katolickiego. Ograniczenie to rada ministrów cofnęła. *Gazeta Warszawska* dowiaduje się, że na nagłą zmianę stanowiska rady ministrów wpłynęła opinia jednego z dowódców okręgu wojskowego, znawcy stosunków na zachodnich kresach państwa. Według tej opinii w guberniach Królestwa Polskiego, na Litwie i w Inflantach daje się zauważyć stały niedobór rekruta, wywołany zwiększającą się corocznie emigracyą Polaków, Litwinów i Łotyszów za granicę. Wszyscy ci wychodźcy straceni są dla armii rossyjskiej. Zakaz kolonizacyi zwiększyłby jeszcze niekorzystny stan rzeczy.

Warszawa, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). *Pracownik handlowy, przemysłowy, finansowy i rolny* oznajmia, że na przeciąg trzeciego kwartału pismo będzie zawieszone z powodu braku poparcia szerokich mas pracowniczych.

Siedlce, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Sąd rozpoznawał sprawę p. Józefa Wróblewskiego, oskarżonego o tajne nauczanie. Strażnicy zastali go nauczającego 6 dzieci początków czytania. Skazano go na 3 ruble lub dzień aresztu.

Kijów, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Departament kolejowy zezwolił na bezpłatny przejazd kolejami 1000 włościanom, byłym unitom z Królestwa Polskiego, którzy udadzą się na pielgrzymkę do Poczajowa i Kijowa.

Kijów, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*). Sąd polecił wdrożyć śledztwo przeciw członkom zarządu masy konkursowej Eustachego hr. Potockiego, którego dobra wartości milionowej sprzedano za cenę bardzo niską.

Sprawy rossyjskie.

Petersburg, 19 czerwca. Pod przewodnictwem Stołypina odbyła się konferencya w sprawie niebezpieczeństwa zawleczenia cholery do Petersburga. Uchwalono szereg surowych zarządzeń. Szczególną uwagę ma się poświęcić zarządzeniom sanitarnym co do wody do picia.

Peterhof, 19 czerwca. Rodzina carska wyjechała na wybrzeża Finlandyi.

Z awiatyki.

Chateau Thierry (w depart. Aisne), 19 czerwca. Lotnik Lendron, uczestnik europejskiego lotu okrężnego, spadł w odległości 10 klm. od Chateau Thierry skutkiem eksplozyi zbiornika benzyny. Aparat zapalił się, Lendron w krótkim przeciągu czasu spalił się na węgiel.

Dżuma.

Odessa, 19 czerwca. Stwierdzono tu wypadek dżumy.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Dla komitetów wyborczych!

Stampilie wyborcze,

zapobiegające kreśleniu i dopisywaniu nazwiska kandydata, wykonywa najtaniej i na poczekaniu znany

Zakład rytowniczy

MAKSA GLASERMANA

we Lwowie, ul. Sykstuska 19.

Nr. telefonu 1585.

Uważać na adres!

Dentysta Dr. Michał Wiktor

ordynuje ul. Halicka 21 dom WP. Bałłabana. Udogodnienia w zapłacie robót technicznych. Winda.

We FRANZENSBADZIE

(Palast-Hotel, wejście od Kirchenstrasse)

ordynuje również w bieżącym sezonie

Dr. Stanisław Przybylski

b. asystent kliniki chirurgicznej i położniczo-ginekologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Do najęcia

przy ul. Asnyka l. 7,

na I. piętrze:

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon.

Elektryczne urządzenie.

Bliższa wiadomość na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ ulica Czarnieckiego l. 10 od 12 do 4 po południu.

Zawiadamiam niniejszem Szanownych kolegów lekarzy na prowincyi, że skutkiem powiększenia pracowni przyjmuję przesłane mi pocztą odciski celem wykonania zębów w złocie i kauczuku. Informacyj co do sposobu brania („miary“) odcisku udzielam listownie.

Dr. Michał Wiktor, ul. Halicka 21,

dom WP. Bałłabana.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 czerwca 1911.

Hotel George'a.

PP. A. Sadowski z Rossyi, S. Jasiński z Pererowa, A. Lelewicz z Poznania.

Hotel Europejski.

P. M. Osadca z Mor. Ostrawy.

Hotel City.

P. I. Daszyński z Krakowa.

Hotel Victoria.

P. E. Kutowski z Łączek.

Hotel Saski.

P. Dr. L. Car z Agram.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 czerwca.

	płacą		żądają	
	waluta kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	705	—	712	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	450	—	460	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	559	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	500	—	515	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	—	93	70
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	10	99	80
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	93	50	94	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	80	92	50
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	70	99	40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	50	99	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	70	101	40
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	91	—	91	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	91	30	92	—
Pożyczka m. Krakowa	91	30	92	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	40	94	10
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	60	90	30
„ „ „ 4 konwen.	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	30	92	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	95	—	105	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	06	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
„ „ „ papierowych	253	50	255	—
100 marek niemieckich	117	30	117	80

Kursy obiegowe

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 czerwca 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92·30	92·50
styczeń-lipiec	92·30	92·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96·20	96·40
kwiecień-październik	96·30	96·50
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	160·—	166·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	214·—	220·—
„ „ 1864 po 100 zł.	305·—	311·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·—	311·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	284·50	285·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·75	116·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·20	92·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·10	94·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·50	114·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	443·—	446·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	114·50	115·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	92·75	93·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	92·80	93·80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·50	122·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·90	94·90
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·80	94·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·35	96·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	95·10	96·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·40	96·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·10	96·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·05	96·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·35	96·35
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·50	93·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·40	94·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·50	94·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·50	115·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·80	112·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·35	91·55
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	151·50	157·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	218·50	224·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	218·50	224·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·05	93·05
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·50	92·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·80	94·75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·65	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·15	94·15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·85	98·85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·—	90·25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	126·90	132·90
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	252·75	253·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	93·20	94·20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	290·—	296·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	273·—	279·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·50	101·50
„ „ „ „ 4 pr.	93·25	94·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	100·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·05	94·05
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·60	92·60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	97·50
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·—	100·—
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	91·25	92·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·70	97·70
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·85	97·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·10	112·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·10	88·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·—	93·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·—	104·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	34·25	38·25
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	508·—	513·—
Clary 40 zł. m. k.	155·—	165·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	92·—	102·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80·75	86·75
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	220·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	69·50	75·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·25	51·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	71·—	77·—
Salma 40 zł. m. k.	252·75	253·75
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	321·45	322·45
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4015·—	4035·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	649·25	650·25
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	829·—	830·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	777·—	781·—
Gal. banku hip. 200 zł.	708·—	709·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	454·—	455·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	530·25	531·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1926·—	1936·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	617·75	618·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	279·—	281·25
Zivnostenska banka 100 zł.	283·75	284·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	463·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	434·—	438·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5160·—	5190·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	552·—	554·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	325·—	327·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1161·—	1165·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	752·—	754·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	788·—	795·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	812·25	813·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2717·—	2720·—
Schodnicy 500 kor.	490·—	495·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	335·—	336·70
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	326·—	327·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·07½	240·32½
Paryż za 100 franków	94·85	95·05
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·—	255·—
Niemieckie banki	117·50	117·70
Włoskie banki	94·50	94·67½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	94·92½	95·07½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·39
Austr.-węg. 3 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·01	19·03
20-markówka	23·50	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·47½	117·67½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·50	94·70
Ruble	2·54½	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 484/11 (3) (6792 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bronisława Nowosieleckiego w Sanoku odbędzie się dnia 5 lipca 1911 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 11 licytacya przymusowa:

a) 5/8 części realności lwh. 18 kg. Grąziowa, składającej się z pb. i 12 pgrt.;

b) 13/16 części realności lwh. 19 tej samej kgr. składającej się z 4 parcel i

c) realności lwh. 301 tej samej kgr. składającej się z 6 parcel gruntowych.

5/8 części nieruchomości wystawionych na licytacyę jest ocenionych na 1339 kor. 50 hal., 13/16 części lwh. 19 na 48 kor. 75 hal., zaś realność lwh. 301 oceniono na 436 kor.

Najniższa cena ad a) 893 kor., ad b) 32 kor. 50 hal., ad c) 290 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 20 maja 1911.

L. cz. E. 1/11 (6) (6730 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku mieszczańskiego w Stanisławowie, zastąpionego przez dr. Jana Mandyczewskiego odbędzie się dnia 4 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 118 w Stanisławowie licytacya dóbr Łysiec stary objętych wykazem hip. l. 85 księgi gruntowej dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarczych, inwentarza żywego i martwego wraz z drzewostanem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 348.053 kor.

Najniższa cena wynosi 232.035 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 114.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 23 maja 1911.

L. cz. E. 1195.10 (5) (6847 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rubina Elfenbaina w Podhajcach odbędzie się dnia 28 czerwca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 1535 ks. gr. gm. Wiśniowczyk.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2800 kor.

Najniższa cena wynosi 1866 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 25 maja 1911.

L. N. IX. b. 1261/3 — 911. (6771 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo przełożenia gościńca przemyskiego w km. 106—108 w Korytnikach w przemyskim okręgu budowniczym w latach 1911 i 1912, odbędzie się dnia 30 czerwca 1911 w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne robót wynoszą 100.637 kor. 14 hal.

Warunki ogólne i szczegółowe budowy, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany można przejrzyć w godzinach urzędowych w c. k. Starostwie, gdzie także w tym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe należy wnosić oferty, według wzoru podanego we warunkach ogólnych a zaopatrzone marką spemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych względnie nadwyżki nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien w ofercie na właściwem miejscu podać ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone według wzoru albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4 czerwca 1911.

Za c. k. Namiestnika

Ustyanowski, w. r.

(6616 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 19 czerwca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: naszyna do pisania, ample i lampy elektryczne, pudełka, maszyna do cięcia papieru i do szycia drutem, kalosze, deski, towary korzenne, 2 wagi, urządzenie sklepowe, meble, materye, naczynia kuchenne.

Wtorek 20 czerwca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepiany, pianina, obrazy olejne, rogi jelenie, dywany perskie, broń, srebro, kasa, zegarek męski złoty, leksykon, maszyna do szycia, 10 worków gorczycy po 100 klg.

Środa 21 czerwca 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: fortepian, garderoba męska, okna gotowe, okute bez szyb, futro stare, kasa, dywany perskie, obrazy olejne, pianino oraz różne meble.

Czwartek 22 czewca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, 25 klg. koniczyny do zasiewu, pianino, obrazy, prasa do kopiowania, futro, kartka zastawnicza, maszyna do szycia, tokarnia oraz różne meble domowe.

Piątek 23 czerwca 1911 od 10 do 12 godz. godziny przed południem: fortepian, szyldy, 1 para wierzchów na buciki, maszyna do szycia, książki, 2 fortepiany, kasa, 2 klatki z papugami, futro, kapelusze, towary galanteryjne, srebro, maszyna do robienia tutek, oraz różne meble domowe.

Sobota 24 czerwca 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do szycia oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych

Lwów, dnia 10 czerwca 1911.

L. G. D. 13.229/1911 VIII. (6413 3—3)

Rozpisanie budowy.

W c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach będzie oddana w przedsiębiorstwo budowa dalszej części magazynu dla surowych materyałów tytoniowych w drodze ofertowej za preliminowaną kwotę okrągło 160.300 kor.

Oferty muszą opiewać na wszystkie roboty budowlane z ewentualnym wyjątkiem dostawy dźwigarów i towarów z lanego żelaza.

Na ostatnie kategorye robót można wnosić osobne oferty.

Przedsiębiorcy, którzy oferują na całą budowę wraz z dźwigarami i towarami z lanego żelaza, mają się wyraźnie oświadczyć, że reflektują na roboty budowlane także bez dźwigarów i t. d., względnie na dostawę dźwigarów bez robót budowlanych.

Roboty mają się rozpocząć zaraz po uskutecznionem oddaniu i mają się w ten sposób przyspieszyć, ażeby budowę najpóźniej z końcem września 1912 do użytku odebrać można.

Wadyum w wysokości 5 prc. kwoty podanej w ofercie ma być złożone w c. k kasie.

Potrzebne do projektu dane (wykaz robót, ogólne i szczegółowe warunki) można otrzymać w c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach, gdzie można też wglądnąć w plany.

Bliższe wyjaśnienia udzielane będą podczas urzędowych godzin we wspomnianej fabryce tytoniu.

Sumę ofertową należy wyrazić w cyfrach i słowach.

Przepisowo ostemplowane i podpisem firmy zaopatrzone oferty, które przy użyciu wydanych wykazów robót sporządzone i kwitem na złożone wadyum zaopatrzone być muszą, mają być na wewnętrznej opieczętowanej kopercie wyraźnie naznaczone jako „oferta dotycząca budowy dalszej części magazynu dla surowych materyałów tytoniowych przy c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach“ (wewnętrzna koperta z adresem c. k. fabryki tytoniu w Monasterzyskach)

Oferty te wnieść należy najpóźniej do 27 czerwca 1911 12 godzina w południe do tejże c. k. fabryki tytoniu.

Otwarcie ofert odbędzie się wyż wspomnianego dnia o 2 godzinie po południu w kancelaryi powyższej fabryki tytoniu.

Oferentom, względnie tychże pełnomocnikom wolno jest być obecnym przy otwarciu ofert.

Oferenci, którzy dla zarządu tytoniowego żadnych jeszcze robót nie wykonywali, mają dołączyć do oferty wykaz swej dotychczasowej czynności w budownictwie, szczególnie o wykonaniu publicznych budowli.

Wybór z pośród oferentów przysługuje c. k. Ministerstwu dla robót publicznych, również i prawo unieważnienia rozprawy ofertowej.

Każdy oferent związany jest swojem oświadczeniem od chwili wniesienia oferty aż do rozstrzygnięcia i ma się przeto zrzec praw zawartych w § 862 o. u. c. tudzież w art. 318 i 319 ustawy handlowej dotyczących terminu oznaczonego do uwiadomienia o rozstrzygnięciu ofert.

Przyjęta oferta jest od czasu uwzględnienia tejże i dla c. k. Skarbu obowiązującą.

Oferenci zostaną w swoim czasie o przyjęciu względnie o odmownem załatwieniu ich ofert pisemnie zawiadomieni.

W razie przyjęcia oferty służy złożone wadyum jako kaucya ugodowa.

C. k. generalna Dyrekcya monopolu tytoniowego.

Wiedeń, dnia 29 maja 1911.

C. k. szef sekcyjny i generalny dyrektor: Scheuchenstuel, m. p.

L. cz. E. 54/11 (4) (5207 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 10 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya majętności tabularnej „Karolówka“ objętej lwh. 175 obszaru około 500 morgów z chmielarnią i budynkami gospodarczymi wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 240.600 kor., przynależności zaś na 22.075 kor.

Najniższa cena wynosi 175.116 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 29 kwietnia 1911.

L. 25483/1016 (6850 2—2)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy 618 (sześćset ośmnaście) metrów sześciennych szutru konserwacyjnego dla km. 13 do 32 włącznie traktu stryjskiego w lwowskim okręgu budowniczym w roku 1911 odbędzie się dnia 23 czerwca 1911 o godz. 12 w południe w biurze technicznym tutejszego c. k. Starostwa publiczna licytacya ofertowa.

Przedmiotem dostawy jest łamanie kamienia w łomie rządowym w Drohowyżu, rozwóz po gościńcu i tłuczenie.

Koszta fiskalne wynoszą 10 kor. 30 hal. za 1 metr sześcienny.

Bliższe warunki i przegląd znajdują się w wyż wspomnianem biurze.

C. k. radca Namiestnictwa i kierownik c. k. Starostwa.

Lwów, dnia 10 czerwca 1911.

L. 2762/1911 (6717 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce do końca grudnia 1911 r. względnie w roku 1911/12 względnie 1911/13 następujących grup materyałów, a to:

1. materyałów opałowych,
2. blach,
3. żelaza,
4. rur stalowych,
5. stali,
6. gwoździ i nitów,
7. śrub i muterek,
8. różnych wyrobów żelaznych,
9. szyn i do tego potrzebnych artykułów,
10. wyrobów metalowych,
11. materyałów budowlanych,
12. szkieł do kotłów i lamp,
13. wyrobów z drzewa,
14. wyrobów z gumy,
15. uszczelniaczy,
16. wyrobów powroźniczych,
17. wyrobów z lnu i konopi i t. p.
18. wyrobów ze skóry,
19. pędzli i szczotek,
20. farb, lakierów i różnych innych,
21. tłuszczów i smar,
22. świec i mydła

rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową.

Oferty wnosić należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do 28 czerwca 1911 godz. 11 przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 28 czerwca 1911 o godzinie 11 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Bliższe szczegóły co do właściwości oferty, poręcznego, rodzaju i jakości i ilości materyałów pojedynczych grup i t. p. powziąć można z warunków licytacyjnych i wykazów materyałów poszczególnych 22 grup, które to pojedyncze wykazy wraz z formularzem oferty otrzymać można albo w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych, albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 7 czerwca 1911.

L. cz. E. XVII. 2083/10 (20) (6125 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wiedeńskiego Banku związkowego, Filia we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Tadeusza Goreckiego, odbędzie się dnia 10 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w oddziele Nr. XVII., licytacya realności lwh. 594 ks. gr m. Lwowa III. dziel. objętej, przy ul. Żółkiewskiej Nr. orj. 82 a) oznaczonej, składającej się z parceli gruntowej o powierzchni 2097 m², na której znajduje się dom jednopiątrowy mieszkalny oraz dwa parterowe budynki murowane i stajnia murowana, dalej znajduje się komórka i szopa drewniana, budynek drewniany mieszczący łazienkę i altanę drewnianą wraz z przynależytościami, składającemi się z okiem, drzwi i dzwonka, latarni, tablicy na spis lokatorów, kotła miedzianego, parkanu, drzew i krzaków owocowych, gnojarni, śmietników, haków do wieszania mięsa, żłobów, drabiny, kluczów, ramy, piecyka i stor.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 72.000 kor., przynależności zaś na 2668 kor. 10 hal.

Najniższa cena kupna wynosi 37.334 kor. 05 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziele Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 18 maja 1911.

L. cz. E. 32/11 (7) (6812 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gottlieba Schmelza, zastąpionego przez adw. dr. Reicha w Rzeszowie odbędzie się dnia 8 lipca 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacya:

a) 1/5 części realności lwh. 337 gm. Balicze podróżne; b) 1/5 części realności lwh. 394 gm. Balicze podróżne; c) 1/5 części realności lwh. 408 gm. Balicze podróżne; d) 1/5 części realności lwh. 640 gm. Balicze podróżne wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i stajenki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 2396 kor., ad b) na 94 kor., ad c) na 6 kor., ad d) 1160 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1597 kor. 32 hal., ad b) 62 kor. 66 hal., ad c) 4 kor., ad d) 773 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Z realności dłużniczych nabyli pozahipotecznie i posiadają pg. 535/2, 536/1, 536/2, 536/3, 536/4 gmina Balicze podróżne, a pg. lk. 1940/2, 1941/1 Michał Szajnoga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 21 maja 1911.

L. cz. E. 193/11 (6) (6929)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zalela Kerma odbędzie się dnia 6 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26, licytacya całej realności obj. lwh. 85 gm. Siedliska wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 730 kor.

Najniższa cena wynosi 486 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 2 czerwca 1911.

L. cz. E. IV. 209/11 (3) (6583)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 licytacya: a) całej realności lwh. 423 k. gr. Stryhańce składającej się z parc. bud. N. domu 13 i budynków t. j. domu drewnianego i poddasza, tudzież ogrodu owocowego i warzywnego, b) 21/48 części lwh. 86 kgr. tej samej gminy składającej się z parceli bud. na której znajduje się dom drewniany, wreszcie z pola ornego i łąki.

Wartość szacunkowa wynosi: ad a) 1980 kor., ad b) 875 kor. 07 hal.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 1320 kor., ad b) 583 kor. 38 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 19 maja 1911.

L. cz. E. 783/10 (7) (6951 1—3)

Dnia 4 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya:

1) połowy realności lwh. 33 ks. gr. gm. Kijowiec objętej, ocenionej na kwotę 50 kor., zaś służebność prawa dożywotniego użytkowania 1/5 części z 1/4 części takowej na rzecz Petra Mełeszki ocenionej na 10 kor.;

2) realności lwh. 278 ks gr. gminy Kijowiec, ocenionej na kwotę 930 kor.;

3) realności lwh. 437 tejże gminy, ocenionej na kwotę 500 kor., zaś prawo dożywotniego użytkowania na rzecz Maryi z Klimkowskich Popławskiej na kwotę 100 koron;

4) połowy realności lwh. 448 tejże gminy, ocenionej na kwotę 200 kor.;

5) połowy realności lwh. 35 tejże gminy, ocenionej na 425 kor., z czego przypada na budynki 375 kor., a na grunt 50 kor.;

6) realności lwh. 32 tej gminy, ocenionej na 400 kor., zaś dożywocie na rzecz Maryi z Klimkowskich Popławskiej na 50 koron.

Najniższa cena wszystkich realności razem wynosi 1667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żydaczów, dnia 23 maja 1911.

L. cz. E. 300/11 (4) (6930)

Na żądanie Herscha Bera Kasnera, kupca w Jaryczowie nowym, odbędzie się dnia 21 czerwca 1911 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności objętej lwh. 447 ks grt. gm. Sokołów, składającej się z pbud. 164 i z pgrt. 190/1 i 190/2.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1802 kor.

Najniższa cena wynosi 1201kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum., dnia 11 maja 1911.

L. cz. E. 2298/10 (6) (6936 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Czarne Hausman w Mikołajowie, odbędzie się dnia 19 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya: 1. 39/128 części realności lwh. 416 gm. Demnia, 2. 1/4 części realności lwh. 987 gm. Demnia wraz z przynależnościami, składającemi się z krzewów przed domem i studni betonowej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na kwotę 383 kor. 91 hal, ad 2. na kwotę 221 kor. 25 hal., przynależności zaś na 1 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 255 kor. 94 hal., ad 2. kwotę 157 kor. 50 hal., zaś przynależności 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 10 maja 1911.

L. cz. E. IV. 185/11 (4) (6584)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 odbędzie się licytacya realności lwh. 192 kgr. Sokołów, składającej się z domu drewnianego, ogrodu i kilkunastu parcel gruntowych tworzących gospodarstwo włościańskie.

Wartość szacunkowa wynosi 2526 kor.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1684 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 27 maja 1911.

L. cz. E. 232/11 (6924)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Weinberga, kupca w Dolinie odbędzie się dnia 5 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 9, licytacya: a) połowy realności lwh 297 gm Raków; b) połowy realności lwh. 879 gm. Raków wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z drzew owocowych, jasionów i lip.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na kwotę 217 kor. 75 hal., ad b) na kwotę 223 kor. 72 hal., przynależności zaś ad a) na kwotę 14 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 154 kor. 70 hal, ad b) 149 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Dolina, dnia 26 maja 1911.

L. cz. E. 556/11 (3) (6878)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Walków odbędzie się dnia 23 czerwca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności obj. lwh. 359 gm. Suchostaw, składającej się z pb. 57 obszaru 157 s ² i stojącego na niej starego domu mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 325 kor.

Najniższa cena wynosi 216 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 20 maja 1911.

L. cz. E. 463/10 (7) (6881)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 lipca 1911 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya: I. połowy realności lwh. 2576; II. połowy z 3 12 części lwh. 2490; III. połowy lwh. 3592 gm. Perehińsko wraz z przynależnościami realności ad I., składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomości powyższe są ocenione, a to: ad I. na 525 kor., ad II. na 81 kor., 24 hal., ad III. na 400 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 483 kor. 34 hal., ad II. 54 kor. 16 hal., ad III. 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, dnia 30 maja 1911.

L. cz. E. V. 4025/10 (18) (6873)

Edykt licytacyjny.

Wskutek tus. uchwały z dnia 20 kwietnia 1911 E V. 4025/10 sprzedane będą dnia 4 lipca 1911 o godz. 9 rano na kopalni „Berta“ w Borysławiu 40% udziału netto.

Sprzedać się mające 40% netto na kopalni „Berta“ w Borysławiu oceniono na 14 800 kor.

Cena wywołania wynosi 4933 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXVI.

Drohobycz, dnia 5 czerwca 1911.

L. cz. E. 3992/8 (6922)

W sądzie tutejszym, odbędzie się dnia 10 lipca 1911 o godzinie 3-ciej po południu (sala rozpraw 5) licytacya: a) całej realności lwh. 59 gminy Kurdwanówka; b) połowy realności lwh. 70 gminy Kurdwanówka; c) całej realności lwh. 1106 gminy Petlikowce.

Wartości szacunkowej: a) na kwotę 3120 kor., b) na kwotę 600 kor., c) na kwotę 1680 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 2080 kor., ad b) kwotę 400 kor., ad c) kwotę 1120 kor.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 26 maja 1911.

L. cz. E. 754/11 (4) (6950)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała i Anny Wcisło w Borusowy, zastąpionych przez adwokata dra Ignacego Agatsteina odbędzie się dnia 12 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya 4/5 części realności lwh. 58 gm Borusowa dłużników własnych Całość obejmuje 2 parc. bud. i 8 p. gr. o łącznym obszarze 1 ha. 23 ar. 60 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3116 kor.

Najniższa cena wynosi 2078 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 9 czerwca 1911.

L cz. E. 791/11 (6949)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rafaela Grossbarda w Żabnie odbędzie się dnia 12 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 141 i połowy realności lwh. 171 gm. Demblin. Całość obejmuje 1 pbud. i 3 pgr. o łącznym obszarze 21 ar. 43 m.².

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 800 kor., ad b) na 340 kor.

Najniższa cena wynosi: a) 532 kor., b) 226 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Żabno, dnia 9 czerwca 1911.

L. cz. E. 187/11 (9) (6296)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Karola Sojeckiego, rzeźnika w Bielsku, i spóln. odbędzie się dnia 13 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 48 i 1/8 części realności lwh. 129 ks gm. kat. Wilamowice objętych, Leona Schuberta własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: a) połowa realności lwh. 48 na 1087 kor. 55 hal., b) 1/8 częś realności lwh. 129 na 1012 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 725 kor. 10 hal., ad b) 675 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza z tą atoli zmianą, iż nowonabywca przyjąć będzie musiał bez policzenia w cenę kupna ciążące na rzecz Jana i Anny z Haników małż. Rosnerów dożywocia które oszacowane zostało odnośnie do sprzedać się mających części nieruchomości na 375 kor. i strącone z wartości szacunkowej odnośnych części realności i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 18 maja 1911.

L. cz. E. 306/10 (28) (6911)

Odwołanie terminu licytacyjnego.

Termin licytacyi majętności Hoszów i Hoszowczyk na 19 czerwca b. r. rozpisany, odwołuje się. Termin ten przekłada się na dzień 20 lipca 1911.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 14 czerwca 1911.

L. cz. E. 578/11 (16) (6928)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Buksbauma i Chaima Wolfa Trinczera odbędzie się dnia 4 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26, licytacya całych realności obj. lwh. 382, 505 i 985 gm. Błudniki wraz z przynależnościami, składającemi się z obrogu i ogrodzenia.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 460 kor., b) na 1500 kor., c) na 800 kor., a przynależności obj. lwh. 505 tej gminy na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) na 306 kor. 66 hal., ad b) na 1033 kor. 33 hal., ad c) na 533 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 24 maja 1911.

L. cz. E. 12/11 (14) (6607)

Na żądanie Majera Bindera w Zaleszczykach odbędzie się dnia 10 lipca 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya sklepu i realności objętej lwh. 303 ks gr. gm. Zaleszczyki miasto się znajdującego pod lk. 27 a) zobowiązanego Wolfa Schächtera własnego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniono na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 29 maja 1911.

L cz. E. 186/9 (16) (5839)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała i Jewki Hyrmanów odbędzie się dnia 11 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya całej realności lwh. 1848 i połowy realności lwh. 3188 Mosty wielkie.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a) realność lwh. 1848 na 1790 kor, b) pół realności 3188 na 175 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1028 kor. 31 hal., ad b) 116 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, dnia 8 maja 1911.

L. cz. E. IV. 209/11 (8) (6918)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle odbędzie się dnia 4 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 284 gm. Tarnów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 62.625 kor.

Najniższa cena wynosi 31.312 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 6 czerwca 1911.

L. cz. E. 1215/10 (22) (6385)

Edykt.

Dnia 11 lipca 1911 odbędzie się licytacya realności lwh. 629 gm. Posada jaśliska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 84 kor.

Najniższa cena wynosi 56 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 26 maja 1911.

L. cz. E. 396/11 (4) (6835)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie zastąpionego przez adwokata dr. M. Schmala w Grybowie odbędzie się dnia 4 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Grybowie licytacya:

a) realności lwh. 332 ks. gr. gm. kat. Ptaszkowa objętej;

b) 2 8 części realności lwh. 213 ks. gr. gm. kat. Ptaszkowa objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 krowy, jałówki, cielęcia i pługa.

Nieruchomości powyż wymienione wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na kwotę 5563 kor. 96 hal.; ad b) na kwotę 1109 kor. 41 hal., przynależności zaś na kwotę 383 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 3964 kor. 64 hal., ad b) kwotę 739 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 24 maja 1911.

L. cz. E. 1572/10 (13) (6565)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Diamanda kupca w Przemyślanach odbędzie się 11 lipca 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności. obj. lwh. 373 kgm. Glińsko składającej się z pb. lk. 196/1, 196/2, 196/3 oraz pgr. 393, domu mieszkalnego, budynków gospodarczych oraz fabrycznych na tychże parcelach wystawionych, fabrykę wyrobów ceramicznych, stanowiących wraz z przynależnościami, składającemi się z maszyny parowej, kotła parowego, cylindrów, młynków, rurociągu, ramek drewnianych do suszenia kafli, modelów na piece kaflowe i t. d. opisanemi w protokole opisania i ocenienia z 10 kwietnia 1911 l. cz. E. 1572/10 (8).

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 59.826 kor. 76 hal., przynależności zaę na 22.353 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 41090 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny-wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 22 maja 1911.

L. cz. E. 3941/10 (6594)

Dnia 11 lipca 1911 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya 1/2 realności lwh. 75 gm. Tarnawa stanowiącej parcelę budowlaną z domem mieszkalno-gospodarczym oraz 9 parcel gruntowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1545 kor.

Najniższa cena wynosi 1030 kor.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 10 maja 1911.

L. cz. E. 481/11 (6) (6802)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Rolla juniora w Podhajcach odbędzie się dnia 11 lipca 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niż j wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 2/4 części realności obj. lwh. 1053 gm. Podhajce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 416 kor. 50 hal., przynależności zaś na 8 kor.

Najniższa cena wynosi 283 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 28 maja 1911.

L. cz. E. 308/11 (4) (6805)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Kümla w Podhajcach odbędzie się dnia 11 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności obj lwh. 1881 gm. Nowosiółka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 225 kor.

Najniższa cena wynosi 112 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 19 maja 1911.

L. cz. E. 3514/10 (6) (6753)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego odbędzie się dnia 11 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 706 gminy Krosno.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 7015 koron.

Najniższa cena wynosi 4383 koron 32 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 22 maja 1911.

L. cz. E. 437/11 (5) (6843)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Kleina w Telaczem odbędzie się dnia 11 lipca 1911 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya 7/12 i 2/12 części realności obj. lwh. 943 gm. Podhajce

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1510 kor.

Najniższa cena wynosi 755 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 29 maja 1911.

L. cz. E. 306/10 (32) (6912)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 lipca 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie obwodowym w Sanoku w Sali Nr. 3 odbędzie się licytacya majętności Hoszów i Hoszowczyk, objętych wykazami hipotecznymi 92 i 218 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i inwentarza gospodarczego.

Majętności te sprzedane będą bez praw naftowych, które nie są przedmiotem tej licytacyi, a przeto nienaruszone zostają.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione razem na 208.139 kor. 49 hal., razem przynależności na 29.464 kor.

Najniższa cena wynosi 138.759 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 14 czerwca 1911.

L. cz. E. 1121/10 (6593)

Dnia 11 lipca 1911 o godz. 9 30 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya 1/2 realności lwh. 351 gm. Starzawa stanowiącej parcelę budowlaną z domem mieszkalno-gospodarczym oraz 5 parcel gruntowych wraz z przynależnościami składającemi się z parkanu i gruszy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 885 kor., przynależności zaś na 3 kor.

Najniższa cena wynosi zaś 592 kor.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 10 maja 1911.

L. cz. E. 235/11 (6) (6752)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tekli Mendelowskiej w Krośnie, odbędzie się dnia 11 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya: a) 1/4 części realności lwh. 245 gm. Krosno, b) połowy realności lwh. 246 gm. Krosno.

Nieruchomości te są ocenione: ad a) na kwotę 339 kor., ad b) na kwotę 448 kor.

Najniższa cena wynosi: co do realności ad a) kwotę 186 kor. 41 hal., co do realności ad b) 298 kor. 68 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 19 maja 1911.

L. cz. E. 437/11 (5) (6843)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Kleina w Telaczem odbędzie się dnia 11 lipca 1911 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya 7/12 i 2/12 części realności obj. lwh. 943 gm. Podhajce

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1510 kor.

Najniższa cena wynosi 755 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 29 maja 1911.

Konkursa.

L. 6442/IV. (6428 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę werkmistrza dla ślusarstwa maszynowego w c. k. państwowej Szkole przemysłowej we Lwowie z remuneracyą 2400 koron rocznie. Posada będzie nadana kontraktowo z trzymiesięcznem wypowiedzeniem.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów zawodowych, metrykę chrztu (urodzenia), następnie w świadectwo przynależności, świadectwo zdrowia, świadectwo z ukończonej szkoły zawodowej, przemysłowej lub innego zakładu dla ślusarstwa maszynowego, w świadectwo z odbytej pięcioletniej praktyki jako werkmistrz fabryczny (warstatowy) i w świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano, wreszcie w dowód, iż kandydat posiada dokładną znajomość maszyn dla obrabiania metali, a w szczególności znajomość wyrobu narzędzi maszynowych, oraz narzędzi służących do wyrobu przedmiotów sztancowanych (wybijanych) i prasowanych, należy wnosić na ręce Dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły, najpóźniej do końca czerwca b. r.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcyi zakładu.

C. k. Rada szkolna krajowa.

W zastępstwie:

Okęcki w. r.

Lwów, dnia 30 maja 1911.

L. 9.274/IV. (6425 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia dwóch posad rzeczywistych nauczycieli, a mianowicie:

1. filologii klasycznej jako przedmiotu głównego w gimnazyum IV. we Lwowie i

2. matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych w gimnazyum VI. we Lwowie, ewentualnie takich posad mogących się opróżnić w innych zakładach, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do tych posad przywiązane są pobory, ustanowione ustawą z dnia 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 1 lipca 1911, a Dyrekcye odeślą je bezzwłocznie na ręce Dyrekcyi gimnazyum IV., względnie VI. we Lwowie.

Kandydaci, którzy uzyskawszy zupełną kwalifikacyę nauczycielską, pełnili służbę w szkołach średnich lub seminaryach nauczycielskich a pragną, aby im tę służbę policzono, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych, podając dokładnie datę i liczbę dekretów, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili w tym czasie obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby wojskowej mają wykazać, czy temu obowiązkowi uczynili zadość.

Lwów, dnia 30 maja 1911,

C. k. Rada szkolna krajowa.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. 6443/IV. (6427 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela dla przedmiotów mechaniczno-technicznych z włączeniem nauk elektrotechnicznych w IX. (ewentualnie VIII) klasie rangi w c. k. Szkole przemysłowej we Lwowie.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustaw z 19 września 1898 Dz. p. p. L. 175 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. L. 55, a mianowicie: 2800 kor. rocznej płacy i 960 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysło-

wej, albo też w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. p. L. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, w świadectwo ze złożonego na jednej z austryackich szkół politechnicznych II. egzaminu państwowego na wydziale budowy maszyn lub elektrotechniki, a w razie złożenia tego egzaminu na wydziale budowy maszyn, świadectwa ze złożonego egzaminu (Jahresprüfung) z przedmiotów elektrotechnicznych, oraz w poświadczenie wykazujące uczęszczanie do laboratoryum elektrotechnicznego przez dwa półrocza szkolne lub w poświadczenie z odbytej praktyki w fabryce elektrotechnicznej, w poświadczenie z odbytej najmniej dwuletniej praktyki w zawodzie fabrycznym (biuro konstrukcyjne lub warsztat) tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić na ręce Dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły, najpóźniej do końca czerwca b. r.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej, mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci będący w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośne podanie w drodze przełożonej władzy.

Pierwszeństwo mają kandydaci posiadający dłuższą praktykę zawodową.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcyi zakładu.

We Lwowie, dnia 30 maja 1911.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

W zastępstwie:
Okęcki, w. r.

Wyroki prasowe.

Zl. 106 (5532)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Mai 1911, Pr. 23/11, die Weiterverbreitung der Nummer 3291 der Zeitschrift: „Il popolo“ vom 3 Mai 1911 wegen des Artikels: „La cornice cnmpleta“ in der Stelle von „ma quando si viene a servire“ bis „Roba da chioda!“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1911, Pr. 22 11, die Weiterverbreitung der am 29 April 1911 in Innsbruck erschienenen nichtperiodischen Druckschrift mit der Aufschrift: „Compagni di lavoro e di lotta!“ wegen der Stellen von „ogni diritto“ bis „civile“ und von „che questa societa“ bis „dei popoli“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1911, Pr. 21/11, die Weiterverbreitung der Nummer 582 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 29 April 1911 wegen des Eingangsartikels in der Stelle von „daß die römischen“ bis „Nachfolger Christi wurzelt“; der Artikel; „Die Soldaten müssen“ von „denn, wenn die Interessen“ bis „zuwidern Artikel: „Der Jesuitismus usw.“ von „Haus Habsburg“ bis „Tage und Stunden“, von „Angesichts dieser unleugbaren“ bis „Weltherrschaft strebt?“ und von „Nur in Folge gänzlicher“ bis „Alter-Weiber-Tanz“ nach § 64, 122 b, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1911, Pr. I. 150/11, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Kapesni Kalendar cesk. pomocneho delnictva na rok 1910, rocnik I. Nakladem organisace ceskeho pomocneho delnictva. Tiskem delnicke knihtiskarny v Praze“ wegen der Stellen von „Po hroznym bremenem“ bis „na Rakousko“, von „Kdybychom pocitali“ bis „prospesnym zpusobem“, von „A posazujice“ bis „trida kapitalisticka“ des Artikels: „Vojsko a jeho spotreba ve statech evropskych“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1911, Pr. 33/11, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Novy jihocesky delnik“ vom 4 Mai 1911 wegen der Stellen von „Nikdo nepopre“ bis „tohoto hospodarstvi“, von „Takovy je vysledek“ bis „hospodarske zkazy“ und von „Oni citi“ bis „Zadrzte!“ des Artikels: „Ve kterem znameni jdeme do voleb?“; von „V pondeli jako“ bis „zebracka mosna“ des Artikels: „Trebon“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1911, Pr. 34/11, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Straz Lidu“ vom 5 Mai 1911 wegen der Stellen von „Trh na lidske“ bis „skutecnym zajmem“, von „I on ma jiti“ bis „existovaly vubec“ und von „Tak neoslavuje se“ bis „pachano bude!“ des Artikels: „Co udelal?“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Mai 1911, Pr. 30/11, die Weiterverbreitung der Nummer 121 der Zeitschrift: „Pilsner Tagblatt“ vom 3 Mai 1911 wegen der Stellen von „Aus Staab“ bis „wach auf;“ des Artikels: „Auf deutscher Wacht“ „Fortschreitende Czechisierung Staabs“ und von „Von dem Balkone sollen“ bis „erklärt wurde“ des Artikels: „Warum das Prager Repräsentationshaus umgetauft wurde“ nach § 302, 491, 492 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 178/11 (1) (6839 2—3)

Edykt.

Przeciw Szulimowi Bernsteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Łucia Saluka syna Wasyla i Ignacego Rubina syna Wojciecha z Tok, pozew o zezwolenie na wykreślenie prawa zastawu etc. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę do rozprawy w tut. sądzie na dzień 27 czerwca 1911 o godz. 8 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szulima Bernsteina ustanawia się p. Kiryła Bezkorowajnego w Tokach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 31 maja 1911.

L. cz. C. I. 179/11 (1) (6840 2—3)

Edykt.

Przeciw Leibie Bernsteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Łucia Saluka syna Wasyla i Ignacego Rubina syna Wojciecha z Tok pozew o zezwolenie na wykreślenie prawa zastawu etc. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę do rozprawy w tut. sądzie na dzień 27 czerwca 1911 o godz. 8 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leiby Bernsteina ustanawia się p. Kiryła Bezkorowajnego w Tokach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 31 maja 1911.

L. cz. C. IV. 154/11 (2) (6844 2—3)

Edykt.

Przeciw Tekli Kisil i Romanowi Klebaniukowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Podwołoczyskach pozew o 220 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 28 czerwca 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Tekli Kisil i Romana Klebaniuka ustanawia się p. dr. F. Auerbacha adw. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 7 czerwca 1911.

L. cz. C. I. 180/11 (1) (6841 2—3)

Edykt.

Przeciw Feidze Bernstein, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Łucia Saluka Syna Wasyla i Ignacego Rubina z Tok pozew o zezwolenie na wykreślenie prawa zastawu etc. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę do rozprawy w tut. sądzie na dzień 27 czerwca 1911 o godz. 8 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Feigi Bernstein ustanawia się p. Kiryła Bezkorowajnego w Tokach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 31 maja 1911.

L. cz. C. II. 214/11 (1) (6937)

Przeciw Franciszkowi Haładynie z Bukowiny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Wiktoryę Czernik z Bukowiny pozew o 414 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 czerwca 1911 o godz. 10 rano, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Franciszka Haładyny ustanawia się p. adw. dr. Landaua w Nowym Tarpu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Haładyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 31 maja 1911.

L. cz. Lhip. 1258/11 (6171)

Edykt.

Wskutek podania c. k. Kierownictwa budowy kolei we Lwowie, działającego imieniem akcyjnego Towarzystwa kolei lokalnej Lwów-Podhajce de praes. 15 kwietnia 1911 L. cz. Nc. V. 8/11 c. k. Sąd tutejszy zarządza w myśl § 18 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 Dz. u. p. dochodzenia w celu rozpoznania gruntów kolejowych w gminach Mikołajów ad Gaje i Podsosnów położonych i wzywa wszystkich tych, którzyby żądanem przeniesieniem gruntów kolejowych do księgi kolejowej względnie do otworzyć się mających osobnych wykazów hipotecznych w dotyczących gminach dla gruntów na cele uboczne nabytych, czuli się pokrzywdzonymi, ażeby roszczenia swe pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego najpóźniej do dnia 13 lipca 1911 zgłosili, po upływie bowiem tego terminu, roszczenia ich w myśl § 25 powołanej ustawy, uwzględnione nie będą.

Równocześnie nadmienia się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach przenieść się mających do wykazu kolejowego lub do utworzyć się mających na rzecz akcyjnego Towarzystwa kolei lokalnej Lwów-Podhajce osobnych wykazów hipotecznych przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu lub też po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisaniu tychże gruntów w księgę kolejową, względnie w osobne wykazy hipoteczne.

Podanie na wstępie powołane może być przejrzane w tutejszym c. k. Sądzie Oddział V. w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bóbrka, dnia 25 maja 1911.

L. cz. C. 183/11 (1) (6945)

Edykt.

Przeciw Józefowi Palecznemu z Suchej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Suchej przez Franciszka Banasia rolnika w Suchej pozew o 247 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 czerwca 1911 o godz. 9 rano w sądzie podpisanym, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Józefa Palecznego ustanawia się p. dr. Geschwinda adw. w Suchej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Palecznego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sucha, dnia 9 czerwca 1911.

L. cz. C. I. 189/11 (3) (6942)

Edykt.

Ilko Mańkowski i tow. z Lubyczy kameralnej, wnieśli do tut. c. k. sądu pozew z dnia 28 kwietnia 1911 C. I. 189/11 (3) przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Nazarowicz i tow. ostatnio zamieszkałej w Lubyczy wsi o własność gruntu

Na pozew ten wyznaczono audyencyę na dzień 23 czerwca 1911 o godz. 10 rano, b. Nr. 3.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Marya Nazarowicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratorem p. adw. dr. Wilkowskiego w Rawie.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rawa, dnia 13 maja 1911.

L. cz. C. II. 179/11 (1) (6931)

Edykt.

Przeciw Marcinowi Wargackiemu z Woli rusinowskiej, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wnieśli Rozalia ze Szwedów zam. Dulowa gospodyni w Kaleniskach ad Wilcza wola Sp. Sokołów, Katarzyna z Lepionków zam. Sudoł w Bojanowie Sp. Nisko i Maryanna ze Szwedów zam. Sudoł w Spiach ad Wilcza Wola skargę o zapłacenie kwoty 336 kor. 84 hal. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 23 czerwca 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, biura Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego Marcina Wargackiego ustanawia się kuratorem p. Jędrzeja Paska naczelnika gminy w Krzątce i poleca mu, by praw swego kuranda sumiennie strzegł i bronił, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 1 czerwca 1911.

L. cz. C. V. 245 11 (1) (6761)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Sołomce ze Stratyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Ambrożego Miliniewicza i Katarzynę Miliniewicz rolników w Stratynie pozew o zapłatę kwoty 437 kor. 48 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 czerwca 1911 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Iwana Sołomki ustanawia się p. dr. Pawlikowskiego adw. w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 12 czerwca 1911.

L. XVII 8610/3 (6887)

Obwieszczenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu maju 1911 mająca służyć według §§ 48 i 52 ustawy z 6 sierpnia 1909, Dz. p. p. Nr. 177, za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite z urzędu lub padłe wskutek zarządzonego z urzędu szczepienia w miesiącu czerwcu 1911 wynosi 1 kor. 38 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16 czerwca 1911.

L. cz. C. XV. 361/11 (1) (6967)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Jawornickiemu i towarzyszom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Józefa Mściwiejewskiego pozew o uznanie prawa zastawu dla ciężaru za zgasły etc. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy w podpisanym sądzie na dzień 21 czerwca 1911 o godz. 10 rano, b. Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Franciszka Jawornickiego i tow. ustanawia się p. adw. dr. Zadereckiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Jawornickiego i towarz. w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.
Lwów, dnia 16 maja 1911.

L. cz. C. I. 133/11 (1) (6852)

Edykt.

Przeciw Janowi, Michałowi i Józefowi Garlińskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Antoniego Derenowskiego i gminę Krzywcze pozew o własność części pg. 454 w Krzywczu.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie b. Nr. 8 audyencyę do rozprawy na dzień 28 czerwca 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana, Michała i Józefa Garlińskich ustanawia się p. Teodora Pawluka w Mielnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana, Michała i Józefa Garlińskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 19 kwietnia 1911.

L. cz. C. I. 137/11 (1) (6763)

Edykt.

Przeciw Julianowi recte Juliuszowi Dawidowi Schwarzowi, Adeli Liszniewskiej zam. Kolischer, Karolowi Henrykowi Liszniewskiemu, Henrykowi vel Joachimowi Schwarzowi i Annie ze Schwarzów zam. Widrich, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starej Soli przez Chaję Etlę 2 im. Altbach zam. Kanner w Starej Soli pozew o uznanie prawa zastawu za zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 czerwca 1911 o godz. 11 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Juliana recte Juliusza Dawida Schwarzmana i tow. ustanawia się p. Edmunda Bazylewicza w Starej Soli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Juliana recte Juliusza Dawida Schwarzmana i tow. w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Stara Sól, dnia 4 czerwca 1911.

Ч. сп. С. IV. 176/11 (1) (6308)

Едикт.

Против Кароліне з Клоновских Тузін vel Тузінкевич, котрої місце побуту не е відоме вніс Григор Чаплиньский с. Николи в ц к. повітовім суді в Товмачи позов о узнане права власности пґр. 4104, 4105, 4108, 4109, 4110 і 4111 в вгч. 1112 гром. кат. Товмач з прн.

На підставі позву визначає ся розправу на день 10 липня 1911 о годині 9 рано в бюрі ч. 3.

Для стереженя прав тойже установляє ся пана адвоката др М. Леця в Товмачи, куратором.

Тойже куратор буде в згаданій справі на еї небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в суді зголосять ся або вимінить повновластня.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Товмач, дня 18 мая 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 338/11 Rg. A I. 95 (5305)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: A. S. Spira.

Zmiana firmy w: „Fabryka wędlin A. S. Spira".

Przedsiębiorstwo pod firmą A S. Spira prowadzone nabył Hirsch Majerczyk, który dotychczasową firmę uzupełnił dodatkiem „fabryka wędlin".

Data wpisu: 7 kwietnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 1 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 417/11 Rg. A. I. 208 (5627)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A wykreślono.

Siedziba firmy: Bochnia.

Brzmienie firmy: Browar, Kalman Freudenheim i Spółka.

Przedmiot przedsiębiorstwa: produkcya piwa celem odsprzedaży.

Skutkiem śmierci spólnika Kalmana Freudenheima i spowodowanego tym sposobem rozwiązania spółki.

Dzień wpisu: 17 kwietnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 15 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 509/11 Pojed. III. 173 (5816)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Drukarnia Aleksandra Rippera.

Skutkiem przeniesienia przedsiębiorstwa drukarni przez dotychczasowego właściciela na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Drukarnia Aleksandra Rippera, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".

Dzień wpisu: 1 maja 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 29 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 351/11 Rg. A. I. 12 (5622)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Drukarnia i stereotypia A. Koziańskiego w Krakowie.

Zmarł jawny spólnik Adam Koziański, odtąd właścicielami sami: dr. Kazimierz Koziański i Eugeniusz Koziański.

Dzień wpisu: 7 kwietnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 1 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 311/11 Stow. II. 23 (5507)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Drohobycki związek bankowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił: Henryk Arzt.

Członkiem dyrekcyi wybrany: Na zwyczajnem walnem zgromadzeniu 17 stycznia 1911 wybrano w miejsce Henryka Arzta p. Leona Schutzmana, młodszego przemysłowca w Drohobyczu.

Data wpisu: 21 kwietnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Sambor, dnia 19 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 427 Stow. III. 292 (5614)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sokołówka ad Bóbrka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Sokołówce ad Bóbrka, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie zarządu wystąpili: Adam Scheib i ks. Józef Góral.

Członkowie zarządu wybrani: Leon Illaszewicz, kierownik szkoły w Sokołówce i Jan Tkaczyk, rolnik tamże.

Data wpisu: 17 kwietnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 10 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 455 Stow. I. 82 (5938)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bełz.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Bełzie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu dnia 28 grudnia 1910 uchwalono zmianę §§ 1, 4, 5, 7, 19, 24, 31, 34, 36, 37, 42, 43, 45, 46, 47, 48, 51, 52, 53, 58, 62, 68, 79 statutu.

Data wpisu: 28 kwietnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 25 kwietnia 1911.

Doniesienia prywatne.

„NOWOŚCI LITERACKIE"

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

W niedzielę, dnia 25 czerwca b. r.

o godzinie 2-giej po południu odbędzie się w lokalnościach Zarządu tartaku parowego w Wygodzie

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków fabrycznej Kasy chorych w Wygodzie

z następującym porządkiem dziennym:

I. Sprawozdanie Zarządu o zamknięciu rachunków za rok 1910.
II. Uzupełniający wybór zarządu.
III. Wybór Rady nadzorczej.
IV. Wnioski członków.

Gdyby się przepisana ilość członków nie zebrała, to Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godzinie 4-tej po południu bez względu na ilość członków.

Zarząd fabrycznej Kasy chorych.

Rok 1911. **Wydawnictwa rok XIII.**

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z dodatkiem literackim.

Na treść zeszytów w kwartale I. r. b złożyły się: Andrzejowska A., Polones g-dur; Piotrowski M., Mazurek f-mol; Poleski M., Mazur Nr. 2, nagrodzony na konkursie im. Konst. ks. Lubomirskiego; Rapacki W., Echo kołyski; Deklamacya z tow. fort. do słów Asnyka; Otto W., Kartka do albumu; d'Albert E., Wyjątki z op. Niziny (Tiefland); Berger R. Walc paryskiej pensyonarki; Lecocy K., Wyjątki z op. Ali Baba i w. innych. W dziale literackim liczne artykuły i wiadomości muzyczne.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

W Warszawie rocznie 5 rub., na prowincyi 6 rub., zagranicą 7 rub. — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.

Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów:

a) **bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** i b) **za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. „A. B. C." najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 30 kop.**

Oprócz tego, dla każdego tysiąca rocznych abonentów, wnoszących przedpłatę do naszej administracyi, przeznacza się jako NADZWYCZAJNE PREMIUM PIANINO KRAJOWEJ FABRYKI w cenie 500 rub.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego TRZY OSTATNIE CYFRY będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej **196** loteryi klasycznej Królestwa Polskiego; losowanie w czerwcu 1911 r.

Agencya dla Galicyi we Lwowie u Stan. Sokołowskiego, Biuro dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że bedzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Telefon 452. Telefon 452.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie, pasaż Hausmana l. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.

Telefon 452. Telefon 452.

ÚSTŘEDNÍ BANKA ČESKÝCH SPOŘITELEN

Filia we Lwowie: ul. Halicka 21. Telefon 1008.
Filia w Krakowie: Rynek 42.
Filia w Czerniowcach: Herrengasse 18.

Składa
WADYA i KAUCYE
budowlane, dostawowe i t. p.
Wszelkie transakcye bankowe.
WKŁADKI 4% — 4½%

Przekazy na Amerykę.
Finansowanie przedsiębiorstw.

Kasa banku otwarta cały dzień od godziny 8-mej rano do 7-mej wieczór bez przerwy.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Do najęcia ul. Asnyka l. 7, na I. piętrze: **Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon. Elektryczne urządzenie.** Bliższa wiadomość tamże na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ od 12 do 4 po południu.

Tablice i napisy

z metalu lane oraz mosiężne grawirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., **tablice graniczne i drogowskazy** dla Rad powiatowych, odznaki dla straży
wykonuje najtaniej
MAKS GLASERMAN, rytownik,
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585,
odznaczony medalem rządowym.
Cenniki bezpłatnie.

NAJTANIEJ!

Sprzedaje meble t. j. sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, materace, portyery, chodniki, firanki, materye meblowe, dywany i t. p. tak za gotówkę jak i na spłaty
Magazyn mebli, dekoracyj i tapet
Kazimierz Toczyski
Lwów, ul. Sykstuska 19.
Własna pracownia stolarsko-tapicerska.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Galicyjski Bank Ludowy

dla rolnictwa i handlu
Towarzystwo akcyjne
we Lwowie, ul. Sykstuska 17,
Telefon Nr. 1677 i 1678
pod patronatem
c. k. uprzyw. austr. Länderbanku
Wkładki na książeczki od 20 kor. począwszy
na 4¼%
Wypłata do 5000 koron bez wypowiedzenia — podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.
Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet.

Kantor wymiany
Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów.
Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

Wykaz datków dobroczynnych zbieranych przez podpisanego na rzecz biednych Izraelitów w Palestynie za rok 1910.

Saldo z grudnia 1909 . . . . kor.	60 957·92
dochody od 1 stycznia do 31 grudnia 1910 . . . . . kor.	305.547·29
razem kor.	366.505·21
rozchody od 1 stycznia do 31 grudnia 1910 . . . . . kor.	288 881 44
Saldo z 31 grudnia 1910 . kor.	77.623·77

Dawid Schreiber w Drohobyczu.

Pierwszy Austryacki Zakład Kredytowy dla urzędników Lwów, pl. Maryacki 10, II. piętro
Kapitał 63,000.000 Koron udziela P. T. urzędnikom i wojskowym pożyczek do maksymalnej wysokości za oprocentowaniem **5 i pół procent zasadniczo bez ręczycieli** przy zastosowaniu specyalnego czasowego ubezpieczenia z minimalną premią lub na życzenie stron za regularnem ubezpieczeniem życiowem.
Wypłata w gotówce bez żadnych potrąceń. — Żadnych kosztów.
Wszelkie pośrednictwo wykluczone.

Ważne dla Pań!
Skład gotowych krojów „FAVORIT“
znajduje się obecnie **tylko** w specyalnym składzie **żurnali** pod firmą
JÓZEF LANDAU Lwów, ul. Czarnieckiego l. 10 obok c. k. Namiestnictwa.

Dr. Stanisława Warmskiego
PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM
zbiór
Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.
Do nabycia w biurze dzienników
Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.
Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6.

Celem poparcia i podniesienia rozwoju krajowych zdrojowisk, uzdrowisk i letnisk, pod względem sanitarnym, ekonomicznym i społecznym, jak również celem poparcia wszelkich ze zdrojownictwem i turystyką złączonych gałęzi przemysłu, zawiązało się we Lwowie z końcem r. 1910 Towarzystwo pod powyższą nazwą.

ZWIĄZEK ułatwia otrzymywanie tanich, długoterminowych kredytów hipotecznych na drewniane wille i domy, wyłącznie dla kuracyuszów i letników przeznaczone.
ZWIĄZEK udziela bezpłatnie ustnej porady w sprawach podatkowych lub za bardzo skromną opłatą porady pisemnej.
ZWIĄZEK rozpoczął akcyę u władz, celem obniżenia obecnych wysokich podatków, wymierzanych w miejscowościach odwiedzanych przez kuracyuszów i letników.
ZWIĄZEK zajmuje się wspólną, a temsamem tańszą i wydatniejszą reklamą swoich członków.
ZWIĄZEK dąży do scentralizowania eksportu wód mineralnych i przetworów zdrojowych.
ZWIĄZEK pośredniczy w zakupnie maszyn i urządzeń maszynowych na dogodne spłaty dla swych członków.
ZWIĄZEK udziela porady fachowej w kwestyach balneologicznych i innych, jakoteż wskazówek udającym się do zdrojowisk letnich i miejsc turystycznych.
ZWIĄZEK poczynił starania w Ministerstwie kolei o uzyskanie zniżek dla swych członków.

Leży w interesie wszystkich osób w zdrojownictwie pracujących, lub chociażby uboczny dochód z niego ciągnących, jak wreszcie wszystkich, którym ekonomiczne podniesienie kraju leży na sercu, by przystępowały do instytucyi tej, dążącej ku podniesieniu tak zaniedbanej u nas gałęzi gospodarstwa i bogactwa krajowego.

Biorąc z jednej strony udział w korzyściach przez **Związek** dla swych członków już wywalczonych, przyczynią się z drugiej strony nowo przystępujący do wzrostu **Związku**, a tem samem do energicznej i wydatnej jego działalności.

Wkładka roczna członka zwyczajnego wynosi 24 kor. — Wpisowe 6 kor. — Członkowie wspierający płacą tylko wkładkę roczną w kwocie 12 kor. i otrzymują bezpłatnie ilustrowane czasopismo »NASZE ZDRÓJE«.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretaryat — Lwów, ulica Czarnieckiego l. 6.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.